



## HISTORIA JAK Z FILMU

To historia niezwykła i zdumiewająca. Zdjęcie wykonane w 1949 roku w Lubinie wystane na wschodnie rubieże Polski, w 2012 roku trafiło z powrotem do naszego miasta. Na starej czarno-białej fotografii opublikowanej w internecie rozpoznała się lubinianka.

» STR. 9

## W TYM ROKU PO NOWEMU

Przed nami wielkie gómicze świętowanie. Wręczanie odznaczeń dla zasłużonych pracowników Polskiej Miedzi, pochód Lisa Majora i skok przez skórę młodych adeptów, którzy chcą dołączyć do gómiczej braci. A na koniec tradycyjny pokaz fajerwerków.

» STR. 5

## » POLICJANCI POSZUKUJĄ ZABAWEK

Dzięki nim dzieci choć na chwilę zapominają, że są w szpitalu. Policjanci zawsze tuż przed świętami Bożego Narodzenia odwiedzają najmłodszych lubińskich pacjentów, przynosząc im zabawki i słodycze. Właśnie ruszyła zbiórka pluszaków i gier planszowych, które w tym roku trafią do maluchów.

» STR. 2



# WALCZY Z PLATFORMĄ O S-3



## BŁYSKAWICZNA REAKCJA PIOTRA BORYSA

Chwilę po publikacji tekstu o S-3 na portalu lubin.pl Piotr Borys poinformował nas, że droga S-3 została – jak się wyraził – uratowana. – Parlament Europejski przyjął właśnie rozporządzenie pn. Łącząc Europę, w tym poprawkę moją i posła Artura Zasady o wpisaniu do projektów bazowych odcinka Nowa Sól-Hradec Kralove – informuje nas eurodeputowany w SMS przesłanym do redakcji. Lubiński polityk zauważa, że teraz ruch należy do rządów Polski i Czech, by w konkursie zgłosić tę tak ważną dla Dolnego Śląska inwestycję.

» Jaki jest prawdziwy powód rezygnacji z budowy drogi S-3 na odcinku Legnica-Lubawka i czy ktoś zamierza przyjechać do nas z Warszawy i wytłumaczyć dlaczego mieszkańcy po raz kolejny zostali oszukani przez władze państwowe? – chce wiedzieć poseł Elżbieta Witek z PiS. Parlamentarzystka złożyła w tej sprawie interpelację na ręce ministra transportu i czeka na szybkie wyjaśnienia. Kiedy rząd po raz kolejny wycofał się z budowy tak wyczekiwanej, a co najważniejsze obiecywanej drogi S-3, wśród mieszkańców aż zawrzało. – Miałoby być tak fajnie. Szybko nad morze, szybko do Czech. I co? Znowu coś zmieniają – denerwuje się jeden z lubinian. Atmosferę podsycają jeszcze wiszące w Lubinie i okolicach bilbordy europośła Piotra Borysa z PO z hasłem „Droga S-3 szansą dla Dolnego Śląska”. Zapowiadają inwestycję, z której teraz rząd rezygnuje. – Jak się dowiadujemy rząd odstępkuje od realizacji tego zadania i chce je wykreślić z wieloletniego „Programu Budowy Dróg Krajowych na

lata 2011-2015”. Czy pan minister wie, z jakich środków finansowane są bilbordy pana europośła Piotra Borysa, promujące budowę S-3, pod hasłem „Droga S-3 szansą dla Dolnego Śląska” i czy wpłynie pan na swojego kolegę partyjnego, by zniknęły one z przestrzeni publicznej, jako nieprawdziwe? – pyta Elżbieta Witek. Parlamentarzystka podkreśla, że odroczenie tej inwestycji w czasie skazuje wiele samorządów na regres i przekreśla ich szanse na realizację zadań w strategicznych programach rozwoju, uchwalanych przez te samorządy, spójnych z planami strategicznymi województwa dolnośląskiego. Wskazuje też, dlaczego jej zdaniem, rząd znów rezygnuje z tej inwestycji. – Na znawczoizowanej liście dróg ekspresowych do aktualnego programu budowy dróg krajowych, dziwnym trafem znalazła się Południowa Obwodnica Warszawy, a wypadła droga S-3 Legnica-Lubawka. Wniosek, dlaczego tak się stało nasuwa się sam, zwłaszcza, że decyzja

ta zapadła tuż przed referendum warszawskim – mówi wprost poseł Witek. W swojej interpelacji parlamentarzystka stawia też szereg pytań. Chce wiedzieć m.in. jaki jest prawdziwy powód wyłączenia z wieloletniego Programu Budowy Dróg na lata 2011-2015 realizacji zadania pod nazwą S-3 Legnica-Lubawka, jakie przesłanki i argumenty upoważniały prominentnych polityków Platformy Obywatelskiej do obiecywania mieszkańcom Dolnego Śląska, że budowa S-3 będzie realizowana w planowanym czasie, dlaczego wcześniej nie był podnoszony argument uzależnienia budowy tej trasy od stanowiska strony czeskiej? A także najważniejsza kwestia: czy minister potrafi sprecyzować kiedy w końcu ta droga zostanie zbudowana? Interpelacja trafiła do rządu, gdy ministrem transportu był jeszcze Sławomir Nowak. Ale jak tłumaczy Elżbieta Witek, spokojnie odpowiedzieć może na nią także jego następca, bo postawione pytania wciąż są aktualne.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

# Proste i tanie kredyty!

Lubin  
ul. Piłsudskiego 14  
668 570 130  
506 301 505

## Oddaj pluszaka dla dziecka

## Policjanci poszukują zabawek

» *Dzięki nim dzieci choć na chwilę zapominają, że są w szpitalu. Policjanci zawsze tuż przed świętami Bożego Narodzenia odwiedzają najmłodszych lubińskich pacjentów, przynosząc im zabawki i słodycze. Właśnie ruszyła zbiórka pluszaków i gier planszowych, które w tym roku trafią do maluchów. Każdy może się przyłączyć.*

Już od kilku lat lubińska komenda wychodzi z inicjatywą „Oddaj pluszaka dla dzieciaka”, którą każdorazowo wspierają mieszkańcy Lubina. Liczymy, że w tym roku również otrzymamy od nich wspar-



» **Pierwsze zabawki już są. Przynieśli je policjanci oraz cywilni pracownicy komendy**

cie, aby przekazując pluszaki, umilić dzieciom czas choroby i pobytu w szpitalu – mówi aspirant Karolina Hawryłciów z lubińskiej policji.

Pierwsze zabawki już są. Przynieśli je policjanci oraz cywilni pracownicy komendy. Jeśli ktoś również chciałby ofiarować pluszaka, zabawkę lub grę planszową, powinien przynieść je do budynku Komendy Powiatowej Policji przy ulicy Traugutta 3. Zabawki można także zostawiać w siedzibie policji, która mieści się w budynku Urzędu Miejskiego w Lubinie (wejście od ulicy Drzymały) przy ulicy Kilińskiego 10A.

Zbiórka potrwa do 13 grudnia. A tuż przed świętami Bożego Narodzenia wszystkie zabawki trafią do małych pacjentów lubińskiego szpitala. Wręczy je Niebieski Mikołaj.

MARTA CZACHÓRSKA

Na wniosek prezydenta

## Nie musimy płacić podatku

» *W przyszłym roku znów nie będziemy musieli płacić podatku od nieruchomości. Po raz kolejny z taką inicjatywą wyszedł prezydent Lubina, a radni poparli jego pomysł, podejmując stosowną uchwałę.*

Znosząc podatek dla osób fizycznych, w 2014 roku Lubin pozbawił się wpływu do miejskiej kasy około 3,6 mln zł. Ale jak tłumaczy rzecznik prezydenta Jacek Mamiński, w porównaniu z poniesionymi kosztami dochody były znikome, dlatego decyzja jest jak najbardziej racjonalna.

– Decyzja prezydenta o zniesieniu podatku spotkała się z wielkim zaskoczeniem pozostałej części Polski. Wielu nie wierzyło, że Ministerstwo Finansów w ogóle dopuści do realizacji taki projekt, bo Lubin był pierwszym miastem w kraju, które skorzystało z takiej możliwości. I nagle okazało się, że po-

mysł prezydenta Raczyńskiego o zniesieniu tego podatku zyskał aprobatę w Warszawie – przypomina Jacek Mamiński.

– Podatku od nieruchomości dla osób prywatnych nie ma i okazało się to dobrym wyjściem, dlatego, że coroczne naliczanie tego podatku angażowało dużą liczbę miejskich urzędników, ich czas pracy, który mogą poświęcić na coś innego. Kosztowało również немало, bo chodziło o kopertowanie, wysyłanie, później ewentualne ściąganie należności od tych, którzy nie chcą płacić. Dlatego prezydent uznał, że jest to niecelowe w stosunku do znikomych przychodów, jakie z tego tytułu się uzyskuje i w przyszłym roku takiego podatku również nie będzie – tłumaczy prezydencki rzecznik.

Niestety w 2014 roku więcej zapłacą przedsiębiorcy. W porównaniu do 2013 roku, podatek od prowadzonej działalności wzrośnie o 1,2 proc. Ma to związek ze wzrostem cen towarów i usług konsumpcyjnych, a jego wysokość określa obwieszczenie ministra finansów, które zmienia się co roku.

MARIOLA SAMOTICHA



– **Podatku od nieruchomości dla osób prywatnych nie ma i okazało się to dobrym wyjściem – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta**

**Nowość !!**

**ELEKTRONICZNE PAPIEROSY I AKCESORIA**

**Najtańsze i najsmaczniejsze płyny w Lubinie**

**SPRAWDŹ koniecznie !!!**

**Sklep komputerowy OMEGA - ul. Kamienna 24A, 59-300 Lubin, tel 76/749-32-24**

**www.omega-lubin.com**

**Komputery, laptopy, kasy fiskalne, monitoring, sprzedaż, serwis nowych i używanych sprzętów**

reklama

**POMÓŻMY PAWEŁKOWI**  
WÓZEK ZA NAKRĘTKI



Ma 8 lat, mieszka w Lubinie. Jest niepełnosprawny od urodzenia. Cierpi na mózgową porażenie dziecięcą i epilepsję. Pawełek nie porusza się samodzielnie. Wymaga wszechstronnej rehabilitacji narządu ruchu, rehabilitacji narządu wzroku oraz mowy.



**Zbieramy plastikowe nakrętki**

po napojach, mleku, kosmetykach, środkach chemicznych itd.

Zostaną one przekazane firmie recyklingowej, która prześle pieniądze na zakup wózka dla Pawełka.



Zbieramy w przedszkolach i szkołach, w MPWiK, CK MUZA, Starostwie Powiatowym w Lubinie oraz PURE w Galerii Cuprum.

organizatorzy:



partnerzy:



partnerzy medialni:



www.lubin.pl

Klub sprawy nie komentuje

# „Fakt” ujawnia zarobki naszych piłkarzy

» Zarobkom czołowych piłkarzy Zagłębia Lubin przyjrzał się ogólnopolski „Fakt”. – Robert Jeż (32 l.) 60 tys. zł miesięcznie brutto. Michał Papadopoulos (28 l.) prawie 60 tys. zł miesięcznie brutto. Paweł Widanow (25 l.) około 55 tys. zł miesięcznie brutto. Tyle zarabiają liderzy zespołu, który gnije w strefie spadkowej – czytamy na internetowym portalu ogólnopolskiego dziennika.

Słabe wyniki lubińskiej drużyny nie pozostają bez echa w polskich mediach. Według dziennikarzy „Faktu”, „dla piłkarzy z Lubina mecz z Piastem urasta do rangi starcia jesieni”.

– Limit potknąć wyczerpany, a ewentualna porażka to praktycznie koniec marzeń o miejscu w górnej połowie tabeli. A granie w grupie spadkowej byłoby dla klubu z takimi pieniędzmi niewyobrażalną kompromitacją – zauważa „Fakt”.

– Zagłębie w tym roku trochę zeszło z kosztów (z listy płac zniknęli Śernas i Pawłowski), ale czołówka listy najlepiej zarabiających zawodników jest nadal szokująca. Szczególnie w zestawieniu z obecnym miejscem

w tabeli. To kwoty gwarantowane, należne piłkarzom bez względu na wyniki. Mają jeszcze bonusy, a w przypadku miejsca w pierwszej ósemce na koniec sezonu także premie. Tylko że schylenie się po nie przychodzi im z niesamowitą trudnością – czytamy na stronie tabloidu.

Rzecznik Zagłębia Lubin, Zygmunt Kogut, nie chce komentować sprawy. Inni pracownicy klubu uważają, że dziennikarze „mocno przesadzają”. – Zarobki piłkarzy są sprawą utajnioną, wie o nich tylko wąska grupa osób. Wątpię, by jakkolwiek dziennikarz miał do nich dostęp – mówi osoba związana z klubem.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

## Ocenzurowana reklama

■ Etaty w KGHM, tworzone wyłącznie z myślą o krewnych i znajomych ważnych polityków, są głównym tematem billboardu, który z powodu interwencji policji nie został umieszczony w centrum Warszawy. Wielkoformatowy transparent zamówił Twój Ruch Janusza Palikota.

– To wydarzenie bez precedensu w demokratycznym kraju. Gdzie gwarantowana konstytucyjną wolność wypowiedzi? Gdzie respektowanie wolności obywatelskich? Skąd się wzięły te cenzorskie zapędy policji, rodem

z Białorusi czy Węgier? – czytamy na oficjalnej stronie partii.

Zdaniem polityków Twojego Ruchu, policja przekroczyła „ramy swojego działania”. – Jakiś nadgorliwy funkcjonariusz wcielił się w rolę sędziego i biegłego (wydał opinię o rzekomym naruszeniu dóbr, adwokata (wystąpił w obronie opisanych na reklamie osób) i gangstera (bezwzględnie zastraszył przedstawicieli wspólnoty) – informują na swej stronie.

Szczegóły na stronie internetowej: [twoj-ruch.eu/wiadomosci/cenzura](http://twoj-ruch.eu/wiadomosci/cenzura).

JOANNA MICHALAK

1997

**Syn Leszka Millera,**  
25 lat wówczas Leszek Miller junior, otrzymał posadę w spółce córki KGHM. Wynagrodzenie wynosiło około 5 średnich krajowych plus premia uznaniowa.

2007

**Żona Adama Hofmana,**  
rzecznika prasowego PiS – Joanna Hofman, została głównym specjalistą w wydziale komunikacji korporacyjnej KGHM.

2013

**Koleżdy Donalda Tuska**  
mogą spać spokojnie! Zarząd PO nie unieważnił wyborów na dolnośląskim kongresie PO, mimo że głosy delegatów były kupowane w zamian za posadę w KGHM. Zakreślono w ten sposób korupcję polityczną.

**TRYPTYK Z ŻYCIA KLASY PRÓŻNIACZEJ**

Ich synowie, żony i koledzy załatwili sobie pracę w spółkach skarbu państwa.

**MASZ TEGO DOŚĆ?**

**TWOJ! RUCH** .eu

Fot. strona TW

Ten jest ostatni

# Przyjechał dodatkowy dinozaur

■ Ten na pewno będzie już wystawał ponad drzewa. A tym samym stanie się wizytówką Lubina – do parku Wrocławskiego właśnie przyjechał największy dinozaur. 18,5-metrowy brachiozaur.



Fot. Marta Czachowska

Najpierw montowana była głowa i szyja wielkiego gada. Potem przyjechały tułów i nogi. – Ten dinozaur będzie największy. Tak jak było zapowiadane na początku, będzie go widać z daleka – opowiada kierownik budowy Stanisław Wardycki.

Brachiozaur stanie obok jego roślinożernego kolegi diplodoka, od strony ronda między Obi a Indomo. – Musimy wylać fundament, na którym go ustawimy. W tym czasie przywieziemy pozostałe części dinozaura i będzie można go zamontować. Ten gad będzie stał na czterech łapach – dodaje Wardycki.

Przypomnijmy, że początkowo miasto miało popra-

Nowy dinozaur będzie miał 18,5 metra wysokości

wić największego z dinozaurów, 11-metrowego diplodoka. Tak by wystawał ponad drzewa. Ale ostatecznie zde-

cydowano, że obok niego stanie drugi roślinożerny gad.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

**KASA UNII LUBELSKIEJ**

[www.kasaul.pl](http://www.kasaul.pl)

infolinia 801 980 090  
(koszt połączenia wg taryfy operatora)

kredyt mieszkaniowy

okres kredytowania do **30 lat**

**prawdziwa jesienna okazja pożyczkowa:**

- pożyczka z **niskim oprocentowaniem - tylko 5%** w skali roku\*
- minimum formalności i szybka decyzja** kredytowa, nawet w jeden dzień
- długoterminowe pożyczki hipoteczne i kredyty mieszkaniowe z okresem spłaty **nawet do 30 lat!**

\*Całkowita kwota pożyczki: 1600 zł, czas obowiązywania umowy – 12 miesięcy, 12 miesięcznych rat równych, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 5% (stała), prowizja 9%, tj. 144 zł, opłata przygotowawcza: 40 zł, rzeczywista roczna stopa procentowa: 32,37%, rata 136,99 zł, całkowita kwota do zapłaty 1827,83 zł, w tym odsetki: 43,83 zł. Informacje podano na podstawie przykładu reprezentatywnego z dnia 19.07.2013 r.

Pożyczka od kwoty 1000 zł do 10 000 zł dostępna do 31.12.2013 r. Liczba dostępnych dla członka pożyczek – 1 (jedna). Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny ryzyka kredytowego. Wyprodukowano dnia 17.10.2013 r.

**ŚCINAWA ul. Mickiewicza 15**

**tel. (76) 843 77 77** otwarte: pn-pt 9:00 -17:00

To się podoba mieszkańcom

## Wojsko i czołgi na stałe

**■ Piknik i pokazy wojskowe organizowane w Lubinie z okazji Święta Niepodległości okazały się strzałem w dziesiątkę. Idąc tym tropem Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe postanowił rozszerzyć swoją działalność. – Myślimy nad stworzeniem parku lub muzeum militarnego – zdradza dyrektor placówki Marek Zawadka.**

Aby Wzgórze mogło upowszechniać tradycję i historię oręża polskiego oraz promować obronność państwa, konieczna była zmiana w statucie placówki. Taką decyzję podjęli na ostatniej sesji radni miejscy.

– Imprezy, które miasto organizuje z okazji 11 listopada, okazały się sukcesem. Uznaliśmy, że warto iść tym tropem i stworzyć w mieście coś stałego. Park, a może muzeum, gdzie eksponowane będą militaria – tłumaczy dyrektor Zawadka.

Na razie Zawadka nie zdradza, kiedy i gdzie mógłby powstać park militarny. Jak mówi, kiedy będzie sprzęt, wtedy będzie się zastanawiał, gdzie go wyeksponować.

– Na tym etapie to jest procedowanie. Potrzebowaliśmy zmian w statucie, żeby móc za-

cząć działać – tłumaczy. – Teraz mamy taki czas, że niektóre jednostki i garnizony wojskowe się reorganizują lub likwiduje. Wracając znad morza, w Skwierzynie można zobaczyć park maszynowy z dywizji przeciwlotniczej. Taki sprzęt można dostać za przysłowiowe psie pieniądze, a czasem nawet za darmo, jeśli wcześniej się po niego zgłosi. Jeżeli napiszemy pismo, że chcemy na przykład rozbrojonego Su-22 albo MiG-29, to jest duża szansa, że taki sprzęt dostaniemy. Od czegoś trzeba zacząć – podkreśla.

Zdaniem dyrektora, trzeba jeszcze rozważyć czy park miałby być otwarty przez cały rok, czy może w okresie od wiosny do jesieni.

– Trzeba się dostosowywać i zajmować się tym, co podoba się ludziom. Pikniki wojskowe w Lubinie pokazują, że to się mieszkańcom podoba. Dzieci zawsze będą chciały bawić się czołgami, a dorośli je oglądać. Warto się postarać. Nie mówię, że ta inicjatywa skazana jest na sukces, ale warto ją zrealizować. A jak już będziemy mieć sprzęt, to pomyślimy, gdzie go pokazać – dodaje tajemniczo.

MARIOLA SAMOTICHA

Potrzebują wsparcia urzędu miejskiego

## Siłownia przy wielorybie

**» Stanowisko do wallball, podciągania, wspinania się po linie, wyskoków, pompek, brzuszków, a nawet treningu z taśmami. To tylko niektóre funkcje nowoczesnej stacji do ćwiczeń, o jaką starają się trenerzy personalni Rafał Sałaj i Wojciech Mucha z firmy Titans Factory. Pomysłodawcy chcą, by zewnętrzna siłownia stała blisko Manufaktury Fitnessu, tuż przy terenach zielonych nieopodal dworca PKS. Przy realizacji swojego projektu potrzebują jednak wsparcia urzędu miejskiego. – Pomysł jest dobry, zostanie ujęty w planach – zapewnia rzecznik prezydenta miasta, Jacek Mamiński.**

**Z** parku do treningu mogliby korzystać wszyscy lubinianie. – Nasz cel to propagowanie zdrowego i aktywnego stylu życia. Ta platforma będzie wspierała rozwiązanie dla osób, których nie stać na wykupywanie członkostwa w ja-



– Nasz cel to propagowanie zdrowego i aktywnego stylu życia – mówią zgodnie Rafał Sałaj i Wojciech Mucha

kimkolwiek klubie fitness – podkreśla Rafał Sałaj, który na co dzień jest trenerem personalnym m.in. w Manufakturze Fitnessu oraz Pure Jato-mi Fitness.

Celem trenerów jest także chęć walki z otyłością zarówno dzieci, jak i nastolatków, a także dorosłych mieszkańców naszego miasta. – Multistacja „Kronos” pozwala na regularne ćwiczenia w grupach, co daje większą motywację dla użytkowników sprzętu. Regularne treningi, oprócz tego, że pozwalają spalić nad-

miar tkanki tłuszczowej, służą także poprawie zdrowia oraz lepszemu samopoczuciu – wyjaśnia trener.

Pomysłem jest zainteresowany urząd miejski. – Takie siłownie zyskują na popularności i miasto będzie je sukcesywnie montowało. Kolejna powstanie już wkrótce przy ul. Orlej, a planowane są następne. Pomysł na siłownię pod chmurką na terenach zielonych za PKS jest dobry, zostanie ujęty w planach – zapewnia rzecznik prezydenta miasta, Jacek Mamiński.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama

Firma Sandvik Mining and Construction Sp. z o.o.  
oddział w Lubinie

## poszukuje firm transportowych

z okolic Dolnego Śląska, do współpracy w zakresie świadczenia usług na terenie Dolnego Śląska, głównie powiat lubiński, polkowicki, głogowski spełniających poniższe warunki:

- dostępność taboru o ładowności od 1500 kg do 6 t,
- czas reakcji do 1 godziny od zgłoszenia telefonicznego (magazyn Lubin),
- dodatkowym atutem będzie znajomość rynku KGHM. Oferta powinna zawierać stawkę za kilometr dla poszczególnych ładowności.

**Termin składania ofert: 30.11.2013.**

Oferty prosimy składać na adres e-mail:  
[agata.kaczmarczyk@sandvik.com](mailto:agata.kaczmarczyk@sandvik.com)

SANDVIK MINING AND CONSTRUCTION Sp. z o.o.  
43-100 TYCHY UL. STREFOWA 10  
TEL.: 32 788 74 00 FAX: 32 788 74 01  
[www.sandvik.com](http://www.sandvik.com)



**SKOK PIAST**

pożyczki

lokaty

konta osobiste

**Soczysta oferta na wyciągnięcie ręki**

\*koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

Zapraszamy do oddziału.

**LUBIN**

Rynek 11 tel. (76) 841-01-82 • ul. Parkowa 8a tel. (76) 841- 20-33  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 188 ZG tel. (76) 748-22-70

[www.skokpiast.pl](http://www.skokpiast.pl)

infolinia 801 602 222\*

„Orkiestra” w telewizji

# Prezent dla górników

» Jest już gotowa telewizyjna wersja „Orkiestry”. Zdjęcia do tej produkcji realizowano ponad pół roku temu w kopalni Lubin, 600 metrów pod ziemią. Przedpremierowy pokaz, z udziałem twórców i aktorów, odbył się w ubiegłym tygodniu w warszawskim kinie *Atlantic*. Imprezę poprowadziła Grażyna Torbicka.

Telewizyjna wersja spektaklu Krzysztofa Kopki w reżyserii Jacka Głombi ze zdjęciami Arkadiusza Tomiaka będzie miała swą premierę na początku grudnia. Pokaże ją TVP 2 z okazji Barbórki: 4 grudnia br.



» „Orkiestrę” pokaże TVP 2 z okazji Barbórki 4 grudnia o godz. 21.45

o godz. 21.45. Spektakl dla teatru telewizji jest koprodukcją legnickiego Teatru Młodzieżowego i TVP Wrocław, a finansowaną w całości – podobnie jak wcześniejsza wersja sceniczna – przez KGHM.

„Orkiestra” to balladowa opowieść o minionym półwieczu i ludziach – przybyszach z różnych stron kraju i świata – którzy, jako pionie-

rzy, zjechali przed laty do Zagłębia Miedziowego. Bohaterami są członkowie górniczej orkiestry, która przez kilkadziesiąt lat grała zwyczajnie i od święta, na pochodzie pierwszomajowym i w kościele, w górniczej karczmie i na pogrzebach kolegów. W tle wiele anegdot oraz górniczych mitów i przesądów.

JOANNA MICHALAK

Wielkie świętowanie 3 grudnia

## W tym roku po nowemu

■ Przed nami wielkie górnicze świętowanie. Wręczanie odznaczeń dla zasłużonych pracowników Polskiej Miedzi, pochód Lisa Majora i skok przez skórę młodych adeptów, którzy chcą dotrzeć do górniczej braci. A na koniec tradycyjny pokaz fajerwerków. Ale uwaga – w tym roku KGHM zmienia miejsce centralnych uroczystości.

Główne uroczystości to spora atrakcja dla mieszkańców. Orkiestra górnicza czy pokazy fajerwerków co roku przyciągały w okolice jamników wiele osób. W tym roku

będzie równie okazałe, ale w nieco zmienionej formule.

Wielkie świętowanie rozpocznie się 3 grudnia. Na godzinę 14.30 zaplanowano ceremonię wręczenia odznaczeń, szpad górniczych i wyróżnień jubileuszowych. Zwykle uroczystości odbywały się w siedzibie spółki, w tym roku przeniesiono je do Centrum Kultury Muza. Wiąże się to z remontem sali imienia Jana Wyżykowskiego, gdzie zawsze organizowano akademię. – Dodatkowym bonusem przeniesienia uroczystości na większą salę jest fakt, że osoby odznaczane są zaproszone z osobami towarzyszącymi – tłumaczy Anna Osadczuk z departamentu PR Polskiej Miedzi.

A skoro inne jest miejsce akademii górniczej, zmienia się też trasa pochodu Lisa Majora. Dotąd kierował się on sprzed siedziby spółki do centrum miasta. Pod jamnikami stawiano scenę i tam odbywała się ceremonia skoku przez skórę. – W tym roku pochód wychodzi sprzed CK Muza, idzie ulicą Niepodległości, Mieszka I i dochodzi do Rynku, gdzie przygotowany będzie skok przez skórę – wyjaśnia Anna Osadczuk.

A na koniec tradycyjny już pokaz fajerwerków. Tego samego dnia wieczorem w Głogowie odbędzie się centralna karczma i comber babski.

W środę zaś, dzień świętej Barbary rozpocznie się bardzo wcześnie, bo już o godz. 6 w Lubinie, Polkowicach, jak i w Głogowie. Wtedy to orkiestry dęte rozpoczną tradycyjną pobudkę górniczą.

Następnie, w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego, o godz. 9, odprowadzona zostanie eucharystia w intencji górników oraz ich rodzin.

MARIOLA SAMOTICHA



W tym roku skok przez skórę po raz pierwszy odbędzie się w Rynku

Fot. Marcin Fajkiewicz



Oglądaj odcinki Kulinarynych Zagadek w TV Regionalna w telewizji UPC kanał 360 oraz na naszej stronie [www.tvregionalna.com](http://www.tvregionalna.com)



### Udka z kaczki z melonem i jabłkiem na lekkiej sałatce

**Kaczka:**

- udka z kaczki - 2 sztuki,
- pół jabłka,
- 2 plasterki melona,
- szczypta soli wędzonej z pomarańczą,
- 1 łyżka oliwy z oliwek
- świeże zioła: tymianek, szalwia

Z kaczki usuwamy kość, rozcinamy udka tak, aby mięso rozeszło się na boki. Mięso solimy. Melona (bez skórki) kroimy w drobną kostkę a jabłko w plasterki i układamy na kaczce. Dodajemy świeże zioła i zawijamy to wszystko tak aby powstały roladki (można pomóc sobie wykałaczka). Folię aluminiową smarujemy oliwą, układamy mięso i zawijamy w tzw. cukierek. Tak przygotowane mięso wkładamy do rozgrzanego piekarnika do 180°C i pieczemy ok 40 min. W sezonie grillowym polecamy piec udka na grillu.

**Lekka sałatka:**

- 300 g słodkich ziemniaków,
- 1 sztuka mango,
- pół granata,
- 1 jabłko,
- 10 g świeżego imbiru
- 1 łyżka miodu,
- sok z połowy limonki,
- świeże zioła: szalwia i mięta,
- 1 łyżka oliwy z oliwek

Słodkie ziemniaki, mango obieramy ze skórki i kroimy w kostkę. Z granata wydrążamy środek, jabłko ze skórką kroimy w kostkę, świeży imbir obieramy z skórki i kroimy w drobną kostkę. Dodajemy miód, sok z limonki, świeże zioła, a na koniec skrapiamy oliwą z oliwek.

...więcej kulinarnych propozycji na [oberza.lubinpex.com.pl](http://oberza.lubinpex.com.pl) oraz [tvregionalna.com](http://tvregionalna.com)

Kolejna odsłona procesu Beaty Grzeźlińskiej

# Dwa lata, a wciąż nie wiadomo kto dźgnął

» Od wydarzeń w tzw. szkole na zakręcie minęły już dwa lata, jednak wciąż nie wiadomo, co dokładnie stało się w gabinecie Beaty Grzeźlińskiej. 19 listopada sąd zdecydował o kolejny tydzień odroczyć rozprawę przeciwko dyrektorze Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących.

W lubińskim sądzie przesłuchano kolejnego pracownika szkoły. Stanisław M. wszedł do sekretariatu, gdy Wacław Gniewek siedział już na krześle, a Beata Grzeźlińska stała w swoim gabinecie.

– Policjant zapytał mnie, czy wiem co się stało. Powiedziałem, że nie i kazał mi wyjść. Później usłyszałem, że pan Gniewek albo został dźgnięty nożem przez panią dyrektora, albo sam się dźgnął. Nie mam nic więcej do dodania – twierdzi mężczyzna.

Ponadto sędzina odrzuciła wszystkie wnioski dowodowe obrońcy oskarżonej, m.in. o oględziny telefonu, z którego Grzeźlińska mia-



Beata Grzeźlińska była dyrektorką Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących

Fot. Marcelina Falkiewicz

ła kontaktować się z policją bezpośrednio po zdarzeniu oraz o przesłuchanie Jana G., prywatnie brata oskarżonej.

Okazało się też, że prokuratura wciąż nie dysponuje urządzeniem, które odtworzyłoby nagranie z policyjnej dyktando z 16 listopada 2011 roku. Sąd zdecydował więc o powołaniu biegłego informatyka, który na kolejną rozprawę upora się z for-

matem zarejestrowanego zgłoszenia.

Gdy Wacław Gniewek i Beata Grzeźlińska spotkają się po raz kolejny w sądzie, strony zapoznają się także z opinią biegłych z zakresu medycyny sądowej. Następna rozprawa odbyła się 27 listopada po południu, już po wysłaniu tego numeru „Wiadomości Lubińskich” do druku.

MARCELINA FALKIEWICZ

## Zawinił kierowca ciężarówki

W niedozwolonym miejscu zawracał kierowca tira, czym spowodował kolizję ze skodą, która nie zdążyła wyhamować i wjechała w tył ciężarówki. Z relacji oficera prasowego lubińskiej policji wynika, że szofer jechał ulicą Komisji Edukacji Narodowej w kierunku Obi. Prawdopodobnie zorientował się, że pomylił trasę i kiedy przejechał pod wiaduktem, nagle zawrócił zamierzając jechać w stronę Legnicy.

– Za kierownicą skody siedział dwudziestoletni mieszkaniec Lubina – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha. – Na szczęście ani kierowcy, ani jego pasażerom nie stało się nic poważnego. Jedna z podróżujących z nim kobiet ma lekko przeciętą wargę – dodaje. Sprawca kolizji, 26-letni mieszkaniec Mazur, został ukarany mandatem i 6 punktami karnymi. Do zdarzenia doszło 22 listopada przed godziną 19. Jak informują nasi Czytelnicy, ruch na tej trasie był utrudniony przez kilkadziesiąt minut.

JOM

Na razie nie wiadomo z czyjej winy doszło do zdarzenia

## Chłopiec potrącony na pasach

■ Niewiele brakowało a doszłoby do tragedii. 9-letni chłopiec został 18 listopada potrącony na przejściu dla pieszych przy skrzyżowaniu alei Niepodległości z ul. Mieszka I. Na miejscu natychmiast pojawili się policjanci i karetka pogotowia ratunkowego. Na razie nie wiadomo z czyjej winy doszło do zdarzenia.

Sytuacja miała miejsce przed godz. 13. Z relacji świadków wynika, że dziecko wbiegło pod osobowego fiata w momencie zmiany koloru światła

z zielonego na czerwone, jednak tylko delikatnie odbiło się od samochodu.

Mężczyzna jechał bardzo powoli, więc dziecku nic się nie stało. Potwierdzili to ratownicy z karetki pogotowia, którzy przebadali chłopca. Dziecko od funkcjonariuszy odebrała matka.

– Na razie nie wiadomo z czyjej winy doszło do zdarzenia. Wyjaśni to policyjne dochodzenie – informuje aspirant Sylwia Serafin z lubińskiej komendy.

MARCELINA FALKIEWICZ



Mężczyzna jechał bardzo powoli, więc dziecku nic się nie stało

Fot. Marcelina Falkiewicz

reklama

**ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA**

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.  
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

**10 PIZZA GRATIS!**

Pizzeria "Pompea",  
ul. Osiedlowa 4,  
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,  
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

**HELIOS**

TWÓRCY FILMU „ZAPŁATANI” PRZYSTAWIŁA

**KRAINA LODU**

W KINACH OD 29 LISTOPADA

**MARATON ABSURDU**

premiery

**Wściekle pięści węża 3**  
czyli  
WŚCIEKŁY WĄŻ KONTRA CYBORG ZOMBIE

**Wściekle pięści węża** **Sarnie żniwo**  
GIT kreskówki

Szczegóły na [www.helios.pl](http://www.helios.pl)

KINO HELIOS Lubin ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin  
REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97  
REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE: [www.helios.pl](http://www.helios.pl)

POLUB NAS NA fb

## Z nożem na współbiesiadnika

Okradła dwa razy tego samego mężczyznę. Najpierw 25-latkę piła z nim alkohol, a potem przystawiła mu nóż do gardła, żądając pieniędzy.

25-letnia kobieta nigdzie dłużej nie zagrzała miejsca. Wędrowała po kraju aż trafiła na teren powiatu lubińskiego. Tu wykorzystwała okazję, aby napić się z dopiero co poznanym mężczyzną. Gdy zasnął, ukradła mu wszystkie pieniądze, jakie miał przy sobie, i uciekła.

Pech chciał, że po jakimś czasie znowu natknęła się na tego samego mężczyznę, u znajomego. – Tym razem 25-latkę nie czekała aż poznanym mężczyzną uśnie. Przystawiła mu nóż do szyi i żądała wydania pieniędzy, co pokrzywdzony, obawiając się o swoje życie, uczynił – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha z lubińskiej policji. – Mężczyzna powiadomił policję. Kobieta szybko została zatrzymana i trafiła do policyjnego aresztu. 25-latkę w areszcie spędzi najbliższe trzy miesiące, tak bowiem zdecydował sąd.

– W trakcie dalszych czynności funkcjonariusze ustalili, że kobieta może mieć związek z innym rozbojem do, którego doszło na terenie kraju – dodaje Pocięcha. – Teraz policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności całej sprawy oraz nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

Za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia 25-latkę grozi do 15 lat więzienia. MRT

## Wpuścił złodziejkę do domu

Kolejny lubinianin został okradziony. Co więcej, nieświadomie sam wpuścił złodziejkę do domu. Dlatego policja raz jeszcze apeluje do mieszkańców o rozwagę i ostrożność. – O wszelkich podejrzeniach należy niezwłocznie powiadomić policję – podkreśla aspirant Sylwia Serafin.

Ofiarami oszustów najczęściej padają osoby starsze. – Rano do drzwi starszego pana zapukały dwie kobiety, w wieku 35 – 45 lat, podając się za pracownice spółdzielni mieszkaniowej. Pokazały dokument bez pieczętek, zawierający jedynie imię i nazwisko oraz nazwę spółdzielni. Panie poprosiły o wpuszczenie do mieszkania, bo chciały sprawdzić kaloryfery – opowiada policjantka. W trakcie wizyty jedna kobieta sprawdzała grzejniki, a druga wykorzystwała chwilę nieuwagi właściciela i skradła 5 tys. zł. Co robić, by ustrzec się przed tego typu sytuacjami? Mundurowi radzą, że najlepiej zadzwonić do instytucji, za pracownika której podaje się osoba za drzwiami. Jeśli poprosimy o chwilę cierpliwości i skorzystamy z telefonu, możemy uniknąć przykrych doświadczeń ze strony oszustów.

– Apelujemy o rozwagę i prosimy o informowanie oficera dyżurnego lubińskiej policji pod numerami telefonu 997 lub 112 o każdym przypadku lub próbie podobnego oszustwa – podkreśla Sylwia Serafin. MS

## Stracił panowanie nad pojazdem

# Peugeot wbił się w drzewo

» Czterech mężczyzn podróżujących osobowym peugeotem trafiło do lubińskiego szpitala. Ustaleniem okoliczności groźnego wypadku, do którego doszło na drodze krajowej nr 3, zajmują się lubińscy policjanci. – To już drugie takie zdarzenie drogowe w tym samym miejscu w ostatnim czasie. Apelujemy do kierowców o rozwagę – mówi rzecznik lubińskiej komendy, aspirant sztabowy Jan Pocięcha.



» Auto zjechało do przydrożnego rowu, gdzie uderzyło w drzewo a następnie dachowało

Sytuacja miała miejsce 20 listopada, około godz. 14. – Jak wstępnie ustalili policjanci, kierujący samochodem marki Peugeot jechał od strony Polkowic w kierunku Lubina. Z nieustalonych przyczyn, kilkaset metrów za skrzyżowaniem ze zjazdem na Oborę, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu, gdzie uderzył w drzewo a następnie dachował – relacjonuje policjant.

W ciągu ostatnich tygodni to już drugi taki wypadek w tym samym miejscu. – Ponownie apelujemy do kierowców o rozwagę na drodze i zachowanie ostrożności. Nadmierna prędkość i trudne warunki pogodowe są częstą przyczyną wypadków – dodaje Jan Pocięcha.

MARCELINA FALKIEWICZ

Malował po blokach, złapała go policja

## Namierzyli go przez portal społecznościowy

■ Zanim zatrzymała go policja, zdążył zniszczyć elewacje co najmniej 13 budynków. 24-letni lubinianin zawsze umieszczał na nich ten sam znak. Stróżę prawa namierzyli go dzięki jednemu z portali społecznościowych.

– W listopadzie do lubińskiej policji zaczęły wpływać zawiadomienia od mieszkańców dotyczące umieszczania napisów na budynkach przez nieznanego sprawcę. Osoba,

która dopuszczała się tych czynów różnymi farbami malowała na elewacjach budynków czy też innych obiektach ten sam napis, często niszcząc w ten sposób odnowione bloki – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Funkcjonariusze z wydziału kryminalnego na jednym z portali społecznościowych namierzyli mężczyznę, który został zatrzymany.

– Teraz funkcjonariusze szczegółowo wyjaśniają

okoliczności całej sprawy oraz to czy 24-letni lubinianin nie ma na swoim koncie innych tego typu czynów. Od ustaleń policjantów będzie zależeć, jakie usłyszy on zarzuty – dodaje aspirant sztabowy Pocięcha.

Filmik nakręcony przez lubińskich policjantów można obejrzeć w internecie: [www.youtube.com/watch?v=WgaXw4F5Wgc&feature=youtu.be](http://www.youtube.com/watch?v=WgaXw4F5Wgc&feature=youtu.be).

MARTA CZACHÓRSKA



24-letni wandal zawsze umieszczał na budynkach ten sam znak

Prokuratura oskarżyła ich o rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia

## Kibole napadli na dziecko

» Trzy miesiące w areszcie spędzili sprawcy napadu na czternastoletniego kibica Zagłębia Lubin. Na tym jednak nie koniec kłopotów. Wkrótce czeka ich proces przed Sądem Okręgowym w Legnicy. Za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi kara od trzech do piętnastu lat więzienia.

Trzech mieszkańców okolic Krakowa pojawiło się w Lubinie tuż po zakończeniu meczu Zagłębia z Lechem Poznań, który został rozegrany 4 sierpnia br. Dochodziła godz. 23 i kibice zdążyli już opuścić stadion.

Przyjezdni chcieli wdać się w konflikt z miejscowymi kibicami. Przy użyciu drewnianych i metalowych pałek zaatakowali idącego ul. Kościuszki czternastolatka. Agresorom nie przeszkadzała obecność dorosłej osoby, która towarzyszyła dziecku w drodze do domu.

Groząc chłopcu pobiciem, przewrócili go na ziemię, a następnie zabrali klubowy szalik z logo ulubionej drużyny. Gadżety warte były 110 zł.

Chwilę później napastników zatrzymała lubińska policja. – Okazało się, że sprawcy to: 19-letni student renomowanej uczelni górniczej z Krakowa, mieszkający w Olkuszu Filip F. oraz 18-letni uczeń jednej z krakowskich budowlanek, Marcin B. z gminy Tenczynek. Towarzyszył im nieletni, którego sprawę skierowano do sądu rodzinnego – informuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Jak ustaliło prokuratorskie śledztwo, trzech napastników – wraz z dwoma innymi znajomymi – jako kibice Wisły Kraków najpierw pojechali samochodem do Wrocławia na mecz swojej drużyny ze Śląskiem Wrocław. Następnie postanowili odwiedzić pobliski Lubin, by – jak stwierdzili – „skroić szalik Zagłębia”.

Lubińska prokuratura oskarżyła Filipa F. i Marcina B. o rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Sąd uchylił im areszt dopiero 4 listopada, po tym jak ich obrońca złożył wniosek o pojednanie z pokrzywdzonym i naprawienie wyrządzonej mu szkody. Matka chłopca wyraziła zgodę. Oskarżeni wpłacili po 2 tys. zł zadośćuczynienia.

JOANNA MICHALAK

Już wkrótce  
nowa  
inwestycja  
ul. Górnicza!

LUBIN  
ZALESIE

**BLOCKPOL®**  
developer Sp z o.o.

ZIELONY ZAULEK  
INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

www.blockpol.pl

- **NOWE MIESZKANIA RÓŻNEJ WIELKOŚCI!**
- **LOKALE USŁUGOWE!**

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel.: 519 18 49 59  
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D

*Muxa*  
www.ckmuza.eu

**Grawitacja 3D**

Seans tylko w ramach DKF-u



**4 grudnia**  
godz. 19:00

Bilety: 12 zł (+ 4 zł okulary)

Centrum Kultury „Muza” - duża sala

**The Liverpool**

**7 grudnia**  
godz. 19:00

Bilety: 15 zł (w dniu koncertu 20 zł)

Klub „Pod Muzami”

Z „MUZĄ” JESTEŚ ZAWSZE W CENTRUM KULTURY

Poznała się na zdjęciu sprzed 64 lat

# Historia jak z filmu

» *To historia niezwykła i zdumiewająca. Zdjęcie wykonane w 1949 roku w Lubinie wysłane na wschodnie rubieże Polski, w 2012 roku trafiło z powrotem do naszego miasta. Na starej czarno-białej fotografii opublikowanej w internecie rozpoznała się lubinianka Krystyna Terlecka.*

Gdy zrobiono zdjęcie, pani Krystyna była jeszcze dzieckiem. Na fotografii widać ją, jej siostrę, starszego brata, ojca, matkę i wuja z Białegostoku. W tle zabudowania przy dawnej ulicy Legnickiej, gdzie mieszkała rodzina lubinianki.

– Zdjęcie zostało zaadresowane do wspomnianego wuja oraz jego małżonki i trafiło na wschodnie rubieże Polski. Na początku 2012 roku ta pamiątka rodzinna została wystawiona na aukcji Allegro, gdzie zakupił ją jeden z naszych redaktorów – Łukasz Wojnar – in-



formuje Mateusz Stanisławczyk, współtworzący fanpage o ciekawostkach z Lubina na Facebooku.

Lubinianie opublikowali zdjęcie w internecie w kwietniu tego roku z adnotacją, aby zgłaszali się ci, którzy rozpoznają uchwycone na fotografii miejsce lub osoby: „I kolejne zdjęcie rodzinne, tym razem powojenne, z 1949 roku. Na odwrocie napis: „Na pamiątkę daję naszą podobiznę dla Szwagra i Siostry Samostoj; Lubin d. 29 XII 49 r.” (pisownia oryginal-

na). Czy rozpoznaje ktoś miejsce, w którym zostało wykonana fotografia? Czy kojarzycie może osoby o nazwisku Samostoj, a związane z Lubinem?”

I po kilku miesiącach niespodziewanie zgłosiła się pani Krystyna, która rozpoznała się na zdjęciu.

Autorzy fanpage Wieża Ciśnień Lubin postanowili oddać fotografię pani Krystynie.

– Pani Krystyna Terlecka odzyskała wreszcie swoje zdjęcie rodzinne. Podczas miłego spotkania opowiedziała o swoim dzieciństwie w Lubinie na przełomie lat 40. i 50. – dodaje Mateusz Stanisławczyk. – W owych latach zamieszkiwała narożną kamienicę przy ulicy Legnickiej, widoczną również – jak się okazuje – w tle przekazanego zdjęcia. Pani Krystyna pokazała również fotografię, która wydała się szczególnie interesująca do zaprezentowania. Przedstawia ona trójkę rodzeństwa z ojcem na tle wschodniej pierzei lubińskiego rynku.

Więcej takich ciekawostek można przeczytać i zobaczyć na stronie: [www.facebook.com/Wieza-CisnienLubin](http://www.facebook.com/Wieza-CisnienLubin).

MARTA CZACHÓRSKA

» Na fotografii widać panią Krystynę, jej siostrę, starszego brata, ojca, matkę i wuja z Białegostoku. Zdjęcie zrobiono w 1949 roku

Lubin d. 29 XII 49 r.  
Na pamiątkę daję  
naszą podobiznę dla  
Szwagra i Siostry  
Samostoj

Nowe mieszkania  
na sprzedaż  
w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema



RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55  
[www.rtbs-lubin.pl](http://www.rtbs-lubin.pl)

29 listopada

# Andrzejki

w Cuprum Arena



**Zapraszamy 15.00 - 18.00!**

- // "Magia wokół nas" wróżki i wróżbici
- // "W krzywym zwierciadle" karykaturzyści
- // Występy artystyczne i animacje
- // Pokaz charakterystyki
- // Zabawy andrzejkowe
- // Andrzejkowe malownie buziek



wtorek **3-go** grudnia

# Koncert zespołu LOKA

„Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych”



**Start: // 17:00**



# Urząd Miejski w Lubinie

## Osiedle Wyżykowskiego

# Zmiana organizacji ruchu

» **Urząd Miejski w Lubinie informuje, że 27 listopada bieżącego roku została wprowadzona zmiana organizacji ruchu drogowego na osiedlu domów jednorodzinnych na osiedlu Wyżykowskiego w Lubinie.**

Zmiany obejmują:

1. Wprowadzenie ruchu jednokierunkowego na ulicach:  
Złotej – ruch odbywać się będzie od ul. Szybowej, Srebrnej – ruch odbywać się będzie od ul. Szybowej, Szygarskiej – ruch odbywać się będzie od ul. Szybowej do ul. Złotej, Wiertników – ruch odbywać się będzie od ul. Szygarskiej do ul. św. Barbary.

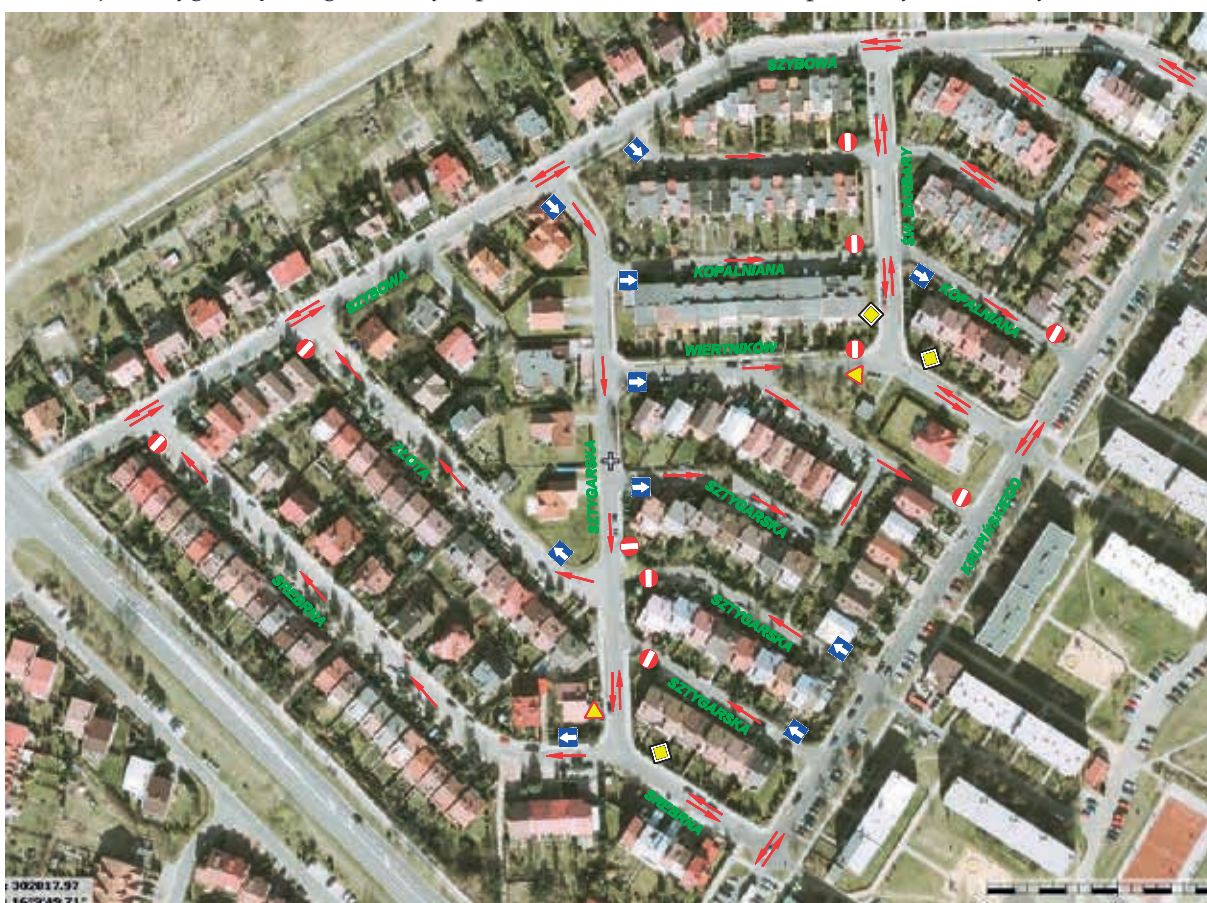
2. Wprowadzenie zmiany przebiegu dróg głównych na skrzyżowaniu ulic: Srebrnej ze Szygarską,

Wiertników z św. Barbary. Powyższe zmiany organizacji ruchu drogowego zostały wprowadzo-

ne w celu umożliwienia parkowania pojazdów wzdłuż ulic: Szygarskiej, Złotej i Srebrnej. Kierowców prosimy

o zachowanie szczególnej ostrożności.

Poniżej schemat wprowadzanych zmian.



## Informacja wydziału spraw obywatelskich – urzędu stanu cywilnego za październik 2013 roku

- Lubin na koniec października bieżącego roku liczył 73.939 mieszkańców, w tym 1.218 osoby zameldowane na pobyt czasowy.
- 84 osoby, które zamieszkały w Lubinie, dokonały zameldowania na pobyt stały, natomiast 98 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.
- Opuściło Lubin i wymeldowało się z pobytu stałego 189 osób.
- Urzędy stanu cywilnego do wydziału spraw obywatelskich – urzędu stanu cywilnego przekazały 55 zawiadomień o urodzeniu, z czego 25 dotyczyło chłopców i 30 dziewczynek.
- 5 dzieci urodziło się poza Lubinem, a 9 i 21 październik były dniami, w których na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.
- Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w październiku nadawanym dziewczynkom było Zuzanna i Hanna, a chłopcom Wiktor i Hubert.
- Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic Mickiewicza i Orlej.
- Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż 93 pary zawarły związek małżeński, a 15 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.
- W październiku zmarło 52 mieszkańców naszego miasta.
- Pełnoletność w październiku uzyskało 51 młodych lubinian.
- W październiku wydano 727 dowodów osobistych, w tym 29 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

## Ogłoszenie o zamiarze przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia na świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego.

Podstawa prawna: art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym (Dz. U. z 2011 r. Nr 5, poz. 13 ze zm.).

1. Nazwa i adres organizatora przewozów.

Gmina Miejska Lubin,

adres: Urząd Miejski w Lubinie, ul. Jana Kilińskiego 10, 59 – 300 Lubin.

2. Określenie przewidywanego trybu udzielenia zamówienia.

Tryb podstawowy: wybór operatora zgodnie z ustawą z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych.

Tryb warunkowy: bezpośrednie zawarcie umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego.

3. Określenie rodzaju transportu oraz linii komunikacyjnej, linii komunikacyjnych lub sieci komunikacyjnej, na której będą wykonywane przewozy.

3.1. Rodzaj transportu.

Transport drogowy.

3.2. Linie komunikacyjne objęte przedmiotem zamówienia.

Przedmiotem zamówienia będzie świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego na sieci komunikacyjnej miasta Lubina oraz gmin, z którymi Gmina Miejska Lubin zawarła stosowne porozumienia w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego.

4. Przewidywana data rozpoczęcia postępowania o udzielenie zamówienia.

Przewidywana data rozpoczęcia postępowania o udzielenie zamówienia dla usług opisanych w niniejszym ogłoszeniu: 1 grudnia 2014 r.

W przypadku bezpośredniego zawarcia umowy, zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym, rozpoczęcie świadczenia usług planowane jest na dzień 1 grudnia 2015 r.

Sieć współpracy publicznych służb zatrudnienia i ich partnerów na rynku pracy

# Eures

» Usługi EURES są ogólnodostępne, bezpłatne i skierowane do osób poszukujących pracy, zainteresowanych wyjazdem do innego kraju w celach podjęcia pracy oraz do pracodawców, którzy chcą prowadzić rekrutację pracowników z zagranicy. Usługi EURES obejmują przede wszystkim:

- doradztwo i pomoc poszukującym pracy w znalezieniu odpowiedniego zatrudnienia oraz pracodawcom w uzyskaniu pracowników o poszukiwanych kwalifikacjach zawodowych;
- informowanie o warunkach życia i pracy oraz sytuacji na europejskich rynkach pracy;
- inicjowanie działań na rzecz przeciwdziałania i zwalczania przeszkód w mobilności na europejskim rynku pracy.

W każdym wojewódzkim urzędzie pracy zatrudnieni są doradcy i asystenci Eures odpowiedzialni za przyjmowanie ofert pracy z Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz rozpowszechnianie tych ofert i re-

krutację kandydatów spełniających wymogi pracodawców. Ponadto Powiatowe Urzędy Pracy mają obowiązek zatrudniać osobę, która także zajmuje się ofertami z sieci Eures. Każda zainteresowana osoba poszukująca pracy za granicą ma prawo zgłosić się do pracownika PUP w celu uzyskania informacji na temat dostępnych ofert pracy. Pracownik wyszukuje oferty, które odpowiadają kwalifikacjom i umiejętnościom kandydata i instruuje z kim należy skontaktować się w celu złożenia swojej aplikacji. Aby korzystać z ofert pracy Eures nie trzeba być zarejestrowanym w powiatowym urzędzie pracy.

Zagraniczne oferty pracy cieszą się sporym zainteresowaniem przede wszystkim z powodu dużo wyższych zarobków niż te oferowane przez polskich pracodawców. Minimalne wynagrodzenie w ofertach z sieci Eures wynosi od 6-8 £ i 7-9 € na godzinę brutto, ale zdarzają się również oferty z wynagrodzeniem 13-15 €/godz. lub ok. 2200 € brutto miesięcznie. Zarobki zależą przede wszystkim od rodzaju oferty i kwalifikacji kandydatów do pracy. Najniżej płatne są stanowiska robotnicze (ogrodnictwo,

rolnictwo, produkcja), a na najwyższe zarobki mogą liczyć osoby z wysokimi kwalifikacjami i dobrą znajomością języków obcych (inżynierowie, mechanicy, spawacze, wykwalifikowani pracownicy budowlani, personel medyczny). W przeważającej większości ofert pracodawcy wymagają podstawowej znajomości języka angielskiego lub niemieckiego.

W pierwszych trzech kwartałach br. Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie dysponował 2969 wolnymi miejscami pracy z sieci Eures. W tym samym czasie o zagranicznych ofertach poinformowano około 400 osób poszukujących pracy za granicą. W analogicznym okresie ubiegłego roku PUP w Lubinie dysponował 3070 miejscami pracy. Liczba takich ofert jest zawsze największa w miesiącach

wiosenno-lletnich. Jest to spowodowane uruchomieniem prac sezonowych w rolnictwie, ogrodnictwie oraz branży budowlanej. Takie też oferty cieszą się największym zainteresowaniem osób poszukujących pracy. Kandydaci pytają najczęściej o pracę w Niemczech, Austrii oraz Wielkiej Brytanii.

Na 22.11.2013 r. PUP w Lubinie dysponował 117 ofertami pracy z sieci Eures, najwięcej do Austrii (28), Niemiec (30) oraz Wielkiej Brytanii (27). Oferty pracy z sieci Eures przed przekazaniem do Polski są sprawdzane pod kątem zgodności zgłoszenia a rzeczywistymi warunkami pracy. Zatem oferty takie są bezpieczne i warto z nich skorzystać.

Polscy pracownicy mają takie same prawa jak obywatele kraju

przyjmującego. Dotyczy to przede wszystkim systemu zabezpieczenia społecznego, w tym prawa do emerytury, otrzymywania zasiłków chorobowych, rentowych, itd. Polacy podlegają tym samym warunkom pracy co pracownicy miejscowi w odniesieniu do wynagrodzeń, zwolnienia i przepisów BHP.

Jako obywatelom UE Polakom przysługuje prawo do wykonywania swojego zawodu w innym kraju UE. Jeżeli określony zawód nie jest regulowany w kraju przyjmującym, można go wykonywać na takich samych warunkach i nie ma potrzeby ubiegania się o oficjalne uznanie kwalifikacji. Jeżeli zawód jest regulowany w kraju przyjmującym, konieczne jest uznanie kwalifikacji. Obecnie obywatele Polski mogą bez pozwolenia podejmować pracę we wszystkich krajach UE.



## POWIATOWY URZĄD PRACY CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin,  
tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,

e-mail [wrln@praca.gov.pl](mailto:wrln@praca.gov.pl) [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)



## Wkrótce rusza

## REGIONALNA LIGA BIZNESU w Halowej Piłce Nożnej

- sezon 2013/2014

Wystarczy zebrać 12 osób  
i reprezentować swojego  
Pracodawcę lub Sponsora.

Zapisy trwają do 30 listopada 2013 r.

Kontakt: tel. 76 846 08 28;  
[imprezy@rcslubin.pl](mailto:imprezy@rcslubin.pl)

Regulamin dostępny na  
[www.rcslubin.pl](http://www.rcslubin.pl)



Zbierają na terapię dzieci

# Najpierw sesja, potem kalendarz

■ Dzieci wcieliły się w postacie z bajek, a ich mamy przebrały w stroje z różnych epok – tak powstały dwa niezwykle kalendarze. Każdy, kto kupi choć jeden, wesprze w ten sposób terapię dzieci autystycznych z Lubina, Legnicy i okolic. – Jeden kalendarz to godzina terapii jednego dziecka – mówi Sylwia Majewska, mama kilkulatniego Alana chorego na autyzm i jednocześnie współzałożycielka Stowarzyszenia Dar Losu.

Dwie piękne suknie wypożyczył stowarzyszeniu Teatr im. Modrzejewskiej z Legnicy. Panie miały też makijażystkę i fryzjera.

W ten sposób powstały dwa niezwykle kalendarze. – W rolach głównych dzieci cudownych mam i mamy cudownych dzieci – dodaje z uśmiechem pani Sylwia, która sama również pozowała do kalendarza.

Każdy z kalendarzy ma 12 stron. Na każdej stronie inne dziecko i mama. Kalendarze są sprzedawane w dwóch roz-



Fot. Anna Grabowicz-Pietrakowska

Ktoś rzucił hasło, że fajnie byłoby stworzyć własny kalendarz. Mamy chętnie przystały na ten pomysł. Z wyborem fotografa nie było problemu, bo jedna z mam ze Stowarzyszenia Dar Losu zajmuje się tym zawodowo. – Zdjęcia zrobiła Anna Grabowicz-Pietrakowska. Dzieci przebrane za różne postacie z bajek fotografowała podczas jednego z naszych pikników, natomiast mamy miały specjalną sesję zdjęciową, która trwała dwa dni – mówi Sylwia Majewska.

Na sesję mam wybrano legnickie plenery i wnętrza.

miarach: A4 po 59 zł oraz A3 po 79 zł.

– Na razie zbieramy zamówienia. Drukować je będziemy w grudniu, tak, żeby były gotowe na 15 grudnia, kiedy organizujemy w hotelu Arkadia w Legnicy koncert charytatywny „Bajkowe dzieci” – dodaje Sylwia Majewska.

Zamówienia można składać poprzez stronę na Facebooku: [www.facebook.com/pages/Stowarzyszenie-DAR-LOSU/452807648123617](http://www.facebook.com/pages/Stowarzyszenie-DAR-LOSU/452807648123617), a także dzwoniąc do Sylwii Majewskiej tel. 601 69 46 76 lub Anny Grabowicz-Pietrakowskiej tel. 793 699 113.

Rodziców autystycznych dzieci cieszy każde zainteresowanie kalendarzem. Jeden sprzedany egzemplarz to godzina terapii dla jednego malucha. – Jeśli pomysł chwyci i będzie zainteresowanie kalendarzem, to zrobimy kolejny, już na 2015 rok – zapewnia pani Sylwia.

MARTA CZACHÓRSKA

## ! Historyczna Pocztówka (8)



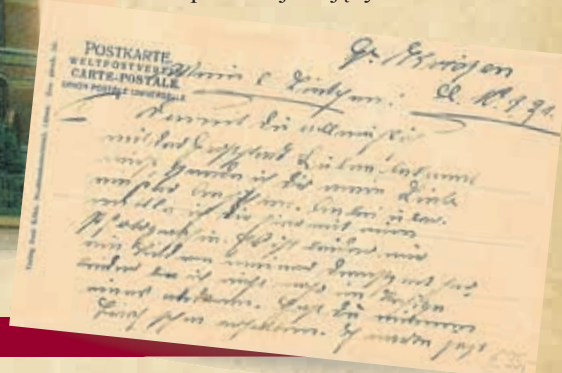
dane wydawnicze:

**Wydawca:** Verlag Paul Kühn, Stadtbuchdruckerei, Lüben. Gesch.

Zapisana bez obiegu pocztowego.

**Data stempla:** 10.3.[19]21.

Korespondencja w języku niemieckim



### Poczta

W 1887 roku dokonano uroczystego otwarcia nowego budynku Cesarskiego Urzędu Pocztowego przy ul. Odrodzenia (Bahnhofstrasse). Do tego czasu urząd pocztowy mieścił się w kamienicy nr 26 w lubińskim rynku (dom Krockowa). Po II wojnie otwarcia urzędu pocztowego dokonał pierwszy jej naczelnik, Kazimierz Zembrzowski. Było to już 17 lipca 1945 roku. Budynek poczty, widoczny centralnie, nie uległ w zasadzie żadnym zmianom. Nawet „pocztowy-uliczny” zegar chodzący sobie w najlepsze w tym samym miejscu, co przed laty, odmierzając czas kolejnym pokoleniom lubinian.

## ! Ciekawy zabytek (8)

**Kościół filialny pw. św. Józefa Oblubieńca NMP (wcześniej św. Jana)**

**Lokalizacja:** GMINA LUBIN, DĄBROWA GÓRNA

**GPS:** N 51° 25' 15", E 16° 18' 41

Kamień węgielny pod budowę kaplicy pw. św. Jana położono w dniu 30 marca 1884 roku, a już 7 listopada tegoż roku nastąpiło jej uroczyste poświęcenie. Obiekt wzniesiono obok wiejskiego cmentarza, który założono jeszcze w 1860 roku i od początku świątynia miała spełniać funkcję kaplicy cmentarnej. W rzeczywistości

oprócz nabożeństw pogrzebowych w kaplicy odbywały się także regularne nabożeństwa, które raz w miesiącu odprawiał dojeżdżający ze Ścinawy pastor.

Obecnie jest to neogotycka budowla zorientowana, wzniesiona na rzucie prostokątnym, jednonawowa z wydzielonym, węższym i pięciobocznym zamkniętym prezbiterium. Kościół murowany jest z cegły klinkierowej, nieotynkowany, wzmocniony licznymi przyporami. Otwory okienne, podobnie jak główny portal wejściowy są o wykroju ostrołukowym. Korpus kościoła w części nawowej przykryty jest stromym, dwupołaciowym dachem ceramicznym, zaś prezbite-

rium – pięciopłaciowym. W dosyć skromnym wnętrzu świątyni zachował się malowany drewniany strop bogato zdobiony motywami roślinnymi oraz skromny ołtarz pochodzący prawdopodobnie z okresu budowy. Obok kościoła znajduje się drewniana dzwonnica z 1888 roku. Drewnianą konstrukcję budowli wzniesiono na ceglanej podmurówce o rzucie kwadratu. Całość jest oszalowana deskami. Mocno zwężająca się ku górze bryła zwieńczona jest dwupołaciowym daszkiem krytym gontem. Otwory okienne i drzwi wejściowe są o wykroju prostokątnym. Wewnątrz znajduje się stalowy dzwon pochodzący z czasu budowy obiektu.



rium – pięciopłaciowym. W dosyć skromnym wnętrzu świątyni zachował się malowany drewniany strop bogato zdobiony motywami roślinnymi oraz skromny ołtarz pochodzący prawdopodobnie z okresu budowy. Obok kościoła znajduje się drewniana dzwonnica z 1888 roku. Drewnianą konstrukcję budowli wzniesiono na ceglanej podmurówce o rzucie kwadratu. Całość jest oszalowana deskami. Mocno zwężająca się ku górze bryła zwieńczona jest dwupołaciowym daszkiem krytym gontem. Otwory okienne i drzwi wejściowe są o wykroju prostokątnym. Wewnątrz znajduje się stalowy dzwon pochodzący z czasu budowy obiektu.

Tekst, foto i grafika Henryk Rusewicz



**LASERY**  
MEDCZYNE - 606 855 813  
ŻYŁAKI, NACZYNIKA, WŁOSY  
BRODAWKI, ZNAMIONA, PIĘGI  
PRZEBARWIENIA, BLIZNY  
WWW.LASERMEDIC.PL 603 058 860  
"GRACJA" SALON URODY  
Karkonoska 5A  
76 847 50 00

MARTA CZACHÓRSKA

**PROGRES**  
MB sp. z o.o.  
**POTRZEBUJESZ  
GOTÓWKI  
ZADZWOŃ**  
512 090 949/600 911 786  
**CENTRUM  
FINANSOWE**

# Powiatowe

## Nie daj się oszukać!

### ► Tanie i wirtualne

**W**ielu mieszkańców powiatu lubińskiego dało się oszukać i za wyjątkowo niską cenę kupili buty w internetowym sklepie retrobut.pl. Przesyłki z opłaconym towarem nie dostarczono. To największe oszustwo w sieci. W skali kraju poszkodowanych jest co najmniej kilkadziesiąt tysięcy osób.

Oferta była kusząca. Markowe buty w niskiej cenie, a w sieci nie było śladu skarg na sklep. Przede wszystkim dlatego, że dopiero powstał.

– Do biura powiatowego rzecznika konsumentów zgłaszają się oszukani klienci retrobut.pl. Żadna z tych osób nie otrzymała kupionego towaru, a sklep nawet nie odpowiedział na żadnego maila kupujących – mówi Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów.

Wiadomo, że strona sklepu została zarejestrowana na niemieckim serwerze, a na konta pracowników właściciele logowa-

li się z całego świata. Odbiór pieniędzy przez oszukanych klientów stoi pod znakiem zapytania. W warszawskiej siedzibie, pod adresem, który widnieje na stronie internetowej sklepu nie ma już śladu po firmie.

**Do biura powiatowego rzecznika konsumentów zgłaszają się oszukani klienci retrobut.pl. Żadna z tych osób nie otrzymała kupionego towaru, a sklep nawet nie odpowiedział na maile kupujących**

Strona internetowa sklepu jednak ciągle istnieje i jest możliwość dokonania zakupu. – Nie dajcie się państwo nabrać. Nikt nie sprzedaje butów

li się z całego świata. Odbiór pieniędzy przez oszukanych klientów stoi pod znakiem zapytania. W warszawskiej siedzibie, pod adresem, który widnieje na stronie internetowej sklepu nie ma już śladu po firmie.

Emu wartych 1000 zł za 198,99 zł – dodaje Wiesława Sulima.

Jeżeli zostaliśmy oszukani, należy jak najszybciej zgłosić się do najbliższej jednostki policji z informacjami i wszystkimi dokumentami. W komisariacie warto też podać numer tej sprawy – RSD 28/12. Śledztwo w sprawie oszustw e-sklepów nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Płocku.

Właściciele retrobut.pl prowadzili także sprzedaż na portalu aukcyjnym Allegro. Tu również towar nie dochodził do klientów. W tym przypadku jest nadzieja na odzyskanie pieniędzy. Allegro ma specjalny program ochronny dla kupujących, w którym każda transakcja o wartości do 10 tys. zł jest ubezpieczona i można z niego skorzystać.

ANNA ŁUCZKOWIEC



Fot. scchu

## Pisali test z wiedzy o stanie wojennym

### ► Wyniki poznamy 13 grudnia

W budynku lubińskiego starostwa odbył się pierwszy etap konkursu historyczno-literackiego „Stan wojenny – by czas nie zaćmił”. Organizatorem konkursu jest starosta lubiński.

Do konkursu zgłosili się uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej, Zespołu Szkół Miedziowego Centrum Kształcenia Kard w Lubinie, Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie, Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie, Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie, Gimnazjum nr 1 w Lubinie i Gimnazjum nr 4 w Lubinie.

Młodzież pisała test wiedzy z historii Polski w latach 1981-1983. Wyniki tekstu zostaną ogłoszone podczas finału konkursu, który odbędzie się 13 grudnia w Centrum Kultury Muza w Lubinie.

ANNA ŁUCZKOWIEC



Do konkursu zgłosili się uczniowie kilku szkół



Fot. Starostwo Powiatowe w Lubinie

## Jubileuszowy prezent

### ► Telewizor dla Zespołu Szkół nr 1

Dawna szkoła górnicza, przygotowująca pracowników miedziowego holdingu do pracy pod ziemią obchodziła niedawno jubileusz 50-lecia. Słowa podziękowania za nieocenioną pracę Zespołu Szkół nr 1 im. Bolesława Krupińskiego w Lubinie złożył starosta lubiński Adam Myrda i podarował telewizor, który posłuży do celów edukacyjnych.

Obchody 50-lecia szkoły stały się okazją do wspomnień, refleksji i podsumowania dotychczasowego dorobku.

Danuta Wantuła, dyrektor departamentu edukacji

i spraw społecznych Starostwa Powiatowego w Lubinie, w imieniu starosty lubińskiego przekazała nowy telewizor.

– Telewizor trafi do pracowni mechaniki, której opiekunem jest mgr Andrzej Morawiecki. Zostanie wykorzystany do audio wizualizacji procesów mechanicznych – wyjaśnia Dariusz Tomaszewski, wicedyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie.

Nowy sprzęt posiada wiele funkcji ułatwiających odbiór obrazu i dźwięku.

ANNA ŁUCZKOWIEC

## Dolnośląskie stoły wigilijne

### ► Dla kół gospodyń wiejskich

Dolnośląska kuchnia jest bardzo zróżnicowana. Różnorodność tę można dostrzec szczególnie w okresie Bożego Narodzenia, kiedy przygotowuje się potrawy świąteczne. Okazją do poznania najróżnorodniejszych bożonarodzeniowych smaków tego regionu będzie prezentacja potraw, która odbędzie się w sobotę 14 grudnia w Pasażu Grunwaldzkim we Wrocławiu.

Dwadzieścia sześć kół gospodyń wiejskich, po jednym z każdego powiatu Dolnego Śląska, będzie mogło zaprezentować tradycyjne potrawy bożonarodzeniowe.

– Celem pokazu będzie promocja oraz kultywowanie różnorodności tradycji i zwyczajów wigilijnych, które są nieodłączną częścią świąt Bożego Narodzenia. Do udziału zapraszamy przede wszystkim te ko-



Fot. Archiwum starostwa

**Dwadzieścia sześć kół gospodyń wiejskich, po jednym z każdego powiatu Dolnego Śląska, zaprezentuje tradycyjne potrawy bożonarodzeniowe**

Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu oraz Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, w ramach planu działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 zapraszają koła gospodyń wiejskich do wzięcia udziału w eliminacjach do prezentacji potraw wigilijnych.

ła gospodyń wiejskich, które nie uczestniczyły jeszcze w prezentacjach – wyjaśnia Izabela Michniewicz z Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu.

Szczegółowych informacji dotyczących udziału w pokazach udziela Izabela Michniewicz, izabela.michniewicz@dodr.pl, tel. 71 339 80 21 wew. 152.

ANNA ŁUCZKOWIEC

## Folklor na scenie

### ► Festiwal Tradycji Dolnego Śląska za nami

Już po raz szósty w Operze Wrocławskiej odbył się Festiwal Tradycji Dolnego Śląska. Podczas imprezy swój dorobek artystyczny zaprezentowało 25 zespołów folklorystycznych, w tym dwa z powiatu lubińskiego – Konieczynki z Miłoradzie i Lubin z Krzeczyna Wielkiego.

Festiwal ukazał ludowe tradycje muzyczne, przywiezione na Dolny Śląsk z różnych re-

duktów lokalnych. Zaprezentowano miodny nektar, bakalie w miodzie, miody z ziołami, pierniczki miodowe, wyroby z wosku pszczelego, koronki, krywulki (naszyjnik z koralików, noszony przez kobiety w Karpatach), ozdobne poduszki z gryki, malarstwo na jedwabiu, akwarele, ceramikę bolesławiecką, która zdobyła swoją popularność w odległej Japo-



W festiwalu wzięły udział zespoły: Konieczynki z Miłoradzie i Lubin z Krzeczyna Wielkiego

gionów Polski. Zespoły zaprezentowały m.in. tańce Dolnego i Górnego Śląska, Mazowsza, Krakowa, Wielkopolski, tańce i przyspiewki rzeszowskie oraz suity z Chorwacji, Serbii i Bośni.

Zespoły podczas dwóch dni festiwalu mogły skorzystać z konsultacji specjalistycznych z zakresu folkloru i prezentacji na scenie.

Występom towarzyszyła wystawa rękodzieła i pro-

nii, kartki okolicznościowe, ceramikę szklioną, bombki, obrazy oraz ręcznie malowane wazony.

O sukcesie VI edycji festiwalu świadczy ogromna liczba widzów. To pokazuje, że folklor Dolnego Śląska jest prawdziwym skarbem, który trzeba pielęgnować i promować wśród najmłodszych pokoleń Dolnego Śląska.

ANNA ŁUCZKOWIEC

## Gmina blokuje remont drogi Miłosna – Karczowiska

### ► Starostwo chce porozumienia, wójt odmawia

**M**ają projekt i poparcie mieszkańców. Brakuje jednak chęci współpracy ze strony gminy wiejskiej Lubin, która zablokowała starostwu możliwość zdobycia dofinansowania remontu drogi relacji Miłosna-Karczowiska. W efekcie wciąż nie wiadomo, kiedy wspomniany odcinek zostanie wyremontowany.

Prace teoretycznie mogłyby ruszyć już na początku przyszłego roku. Remont drogi kosztowałby około 7,5 mln zł. Powiat nie jest jednak w stanie sfinansować całości prac, więc zwrócił się o dotację z tzw. schetynówek, czyli rządowego programu wspierającego remont dróg. Powodzenie inwestycji zależy jednak od decyzji urzędników państwowych, którzy – głównie za postawę wójta gminy Ireny Rogowskiej – w kryterium „współpraca jednostek i innych podmiotów uczestniczących w realizacji zadania” wystawili projektowi remontu powiatowej drogi 0 punktów.

Starosta kilkakrotnie występował natomiast do wójta Ireny Rogowskiej z prośbą o podpisanie listu intencyjnego, przesyłając jej gotowe porozumienie. Niestety, niepodpisany dokument został Adamowi Myrdzie odesłany.

– We wrześniu złożyliśmy wniosek o dofinansowanie zadania w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. 31 października na stronie internetowej województwa dolnośląskiego została opublikowana wstępna lista rankingowa projek-

tów zgłoszonych do dofinansowania. Wniosek powiatu lubińskiego znalazł się na 13 miejscu z 27,6 punktami. W kryterium współpraca, ze względu na brak współpracy z gminą wiejską, otrzymaliśmy 0 pkt na 5 możliwych. W przypadku gdybyśmy otrzymali 5 pkt wniosek zostałby oceniony na 32,6 pkt i znalazłby się na trzecim miejscu razem z wnioskiem powiatu wołowskiego. Tym samym kwalifikowałby się do dofinansowania – informuje Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu lubińskiego starostwa.

Z dokumentów wójta Ireny Rogowskiej wynika, że inwestycja jest priorytetowa, a mimo to porozumienie intencyjne nie zostało przez nią podpisane. Jak wyjaśnia Janusz Łucki, rzecznik gminy wiejskiej Lubin, wszystko przez brak informacji dotyczącej kosztów inwestycji.

– Wójt nie podpisał dokumentu starosty, ponieważ zabrakło w nim konkretnej kwoty, którą gmina miała przekazać na rzecz budowy chodnika. Remont drogi na trasie relacji Miłosna-Karczowiska w ogóle nie wchodzi w grę, ponieważ jest to droga powiatowa. Niemniej jesteśmy zainteresowani współpracą z powia-



tem w tym obszarze – zapewnia Janusz Łucki.

– Argumenty pani wójta są nietrafione ponieważ na etapie składania wniosku porozumienie było intencyjne. Dopiero po otrzymaniu dofinansowania rozmawialibyśmy na temat konkretnych kwot i podziale zadań, które byśmy wspólnie finansowali. Uważam to za urzędniczą niechęć, którą odczuwają mieszkańcy. Niemniej jednak starosta nadal będzie próbował znaleźć pieniądze na modernizację tej drogi – mówi Ewa Legienc, kierownik biura zarządu powiatu.

Na ten remont szczególnie czekają mieszkańcy okolicznych wsi: Miłosnej, Miłoradzie, Raszowej Małej, Raszówki i Karczowisk. W ramach prac, oprócz gruntownej przebudowy nawierzchni, wzdłuż drogi mają się też pojawić chodniki i dodatkowe oświetlenie. Powiat chce się też zająć odwodnieniem i budową zjazdów.

SETKA

## Dla przedsiębiorczej młodzieży

### ► „Otwarta firma – biznes przy tablicy”

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubinie jako jedyna szkoła w powiecie lubińskim przyłączył się do Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości. Od 18 listopada uczniowie uczestniczyli w spotkaniach z przedstawicielami lokalnych instytucji i firm.

„Otwarta firma – biznes przy tablicy” to nazwa projektu, w ramach którego młodzież uczestniczy w spotkaniach prowadzonych przez przedstawicieli lokalnych instytucji i firm.

– Do udziału zgłoszyli się między innymi: Urząd Skarbowy w Lubinie, MCKK w Lubinie, PKO Bank Polski, Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie, Starostwo Powiatowe w Lubinie, Sąd Rejonowy w Lubinie, Uczelnia Zawodowa Zagłębia Miedziowego w Lubinie, Zdrowa Żywność produkty eko i bio, Praktyka Lekarska Wyjazdowa Sylwester Mały, Pośrednictwo ubez-



W trakcie spotkania z młodzieżą powiatowy rzecznik konsumentów Wiesława Sulima przedstawiła najważniejsze zagadnienia z zakresu ochrony praw konsumentów

pieczeniowie Roman Wertelecki, PHU – Polonia Zofia Janczak-Romańczuk, Centrum kosmetyczne Anna Piasecka-Buranczyk i DM AmerBrokers POK Lubin – wylicza Danuta Szaflńska-Giłyk, koordynator projektu w szkole.

Dzień przedsiębiorczości jest projektem sprzyjającym podejmowaniu przez młodych ludzi trafnych decyzji w planowaniu dalszej drogi edukacyjnej i zawodowej. – To szansa na nawiązanie nowych kontaktów na lokalnym rynku pracy – dodaje koordynator.

Tematy, jakie poruszali na wykładach zaproszeni eksperci, są różnorodne: jak założyć firmę, formy opodatkowania firm, oczekiwania pracodawców wobec pracowników czy etyka w biznesie oraz prawa konsumentów.

W trakcie spotkania z młodzieżą powiatowy rzecznik

konsumentów Wiesława Sulima przedstawiła najważniejsze zagadnienia z zakresu ochrony praw konsumentów. – Młodzież tej szkoły z zainteresowaniem uczestniczyła w spotkaniu, zadając wiele pytań związanych z tematyką konsumencką. Młodzież doskonale rozumie, że w dzisiejszym świecie jest wiele pułapek, które czekają na konsumentów. Myślę, że będą świadomymi konsumentami – wyjaśnia Wiesława Sulima.

Światowy Tydzień Przedsiębiorczości to międzynarodowe wydarzenie odbywające się w prawie 120 krajach z całego świata. Od 18 do 24 listopada 2013 r. po raz szósty zostało zorganizowane w Polsce pod patronatem Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości.

Więcej informacji można uzyskać na stronach internetowych junior.org.pl i zsp.lubin.pl.

ANNA ŁUCZKOWIEC

I Przegląd Teatrów Osób Niepełnosprawnych

# Wszyscy zajęli pierwsze miejsce

» „Na scenie i w życiu wszyscy mamy równe szanse w spełnianiu marzeń” – pod takim hasłem odbył się I Przegląd Teatrów Osób Niepełnosprawnych zorganizowany przez Stowarzyszenie Równe Szanse w Ścinawie.

W przeglądzie zaprezentowało się kilka grup teatralnych: Grupa Taneczna Niezależni z Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie wraz z opiekunkami Ewą Waszewską i Elżbietą Rękawicką w tańcach: „Taniec kwiatów na łące”, „Zaklinacz węży”, „Powrót górników z pracy” i „Na jarmarku”; warsztaty terapii zajęciowej Promyk i Słoneczko z Lubina z Dorotą Polewczuk w przedstawieniu „Ukryty świat marzeń” oraz Grupa Teatralna Suprematyści z Gimnazjum Publicznego w Ścinawie z Barbarą Chlebicką w przedstawieniu autorskim „Trędowaty, bo nie kochany”.

Poza konkursem wystąpił Teatr Integracyjny Stowarzyszenia Równe Szanse w Ścinawie z opiekunkami Teresą Kogut, Ewą Krajką i Martą Juszczyk, prezentując spektakl „Humba bumba bang, czyli jak spełniają się marzenia”.

Obrady jurorów były niezwykle trudne, bo jak oceniać tych, którzy na scenie dawali z siebie tak wiele, spontanicznie i z pasją odtwarzali swoje role, pokonywali własne ułomności psychiczne i fizyczne, własne lęki i obawy?

Wszyscy artyści zostali docenieni i nagrodzeni, wszyscy zajęli pierwsze miejsce – otrzymali piękne, pamiątkowe statuetki i dyplomy.

Atmosfera radości, zachwytu i wzruszenia panowała również na widowni.

Przegląd zorganizowano w ramach realizacji projektu „Scena, aktor i ekran – nasza pasja”. Program ten współfinansowany jest przez Urząd Miasta i Gminy Ścinawa oraz przez Stowarzyszenie „Równe szanse”.

TERESA KOGUT



W przeglądzie zaprezentowało się kilka grup teatralnych

Fot. Stowarzyszenie „Równe szanse”

Brak globalnego porozumienia klimatycznego

## Koniec szczytu i głodówki

» – Mamy dość! Zostaliśmy zdradzeni – organizacje ekologiczne opuściły szczyt klimatyczny, a przedstawiciel gminy Lubin zagrożonej odkrywką Tomasz Waśniewski zaprzestął protestu głodowego – tak zakończył się kilkunastodniowy szczyt klimatyczny organizowany w Warszawie.

Po prawie siedmiu dniach głodówki przedstawiciel gminy Lubin, który w akcie solidarności dołączył do filipińskiego komisarza ds. środowiska Naderev Yeb Sano, został poproszony przez Fundację Greenpeace Polska o przerwanie protestu w związku z opuszczeniem szczytu przez największe organizacje ekologiczne i charytatywne m.in. WWF, Friends of the Earth, Greenpeace, Trade Union Confederation, ActionAid.

Pierwszy raz w historii negocjacji klimatycznych doszło do tak dramatycznego kroku, tj. zbojkotowania szczytu pod koniec jego trwania. Bezpośrednią przyczyną był brak postępu w negocjacjach, które nie prowadzą do globalnego porozumienia klimatycznego. Organizacje pozarządowe mówią wręcz, że „zostały zdradzone” przez przedstawicieli rządów, którzy nie dbają o wspólne dobro, lecz o partykularne interesy. Prezes organizacji Friends of the Earth (Europe) Asad Rehman powiedział nawet w mediach, że swoją akcją ekolodzy chcą

dać sygnał i zmusić do roboty delegatów na szczycie.

– Bogate zindustrializowane państwa powstrzymują negocjacje, a w ich interesie działają także międzynarodowe korporacje. To, co się stało na Filipinach, jasno pokazuje, że musimy przyspieszyć działania na rzecz klimatu. Należy m.in. zredukować emisję CO2 czy zapewnić finansowanie, aby zapobiec katastrofom wywołanym przez zmiany klimatu – podkreśla.

Z kolei dyrektor Greenpeace Kumi Naidoo ocenił, że negocjacje na szczycie w Warszawie przejęli szefowie firm wydobywczych i prze-

mysłowych, którym nie zależy na redukcji emisji. Symptomatyczne, że partnerami COP19 są liderzy na polskim rynku energetycznym – jak np. PGE Polska Grupa Energetyczna, właściciel największego pojedynczego truciela w Europie tj. opalanej węglem brunatnym elektrowni Bełchatów.

Swoją głodówkę przerwał też Tomasz Waśniewski z Ogólnopolskiej Koalicji Rozwój Tak – Odkrywkę Nie.

– Apel o przerwanie protestu otrzymałem akurat w chwili, gdy wraz z setką samorządowców z całego świata, w ramach konferen-

cji Dzień Miast, słuchałem wystąpienia sekretarza generalnego ONZ Ban Ki-moon. Zrozumiałem, że kontynuowanie w tej sytuacji głodówki miałyby się z celem i opuściłem razem z organizacjami pozarządowymi Stadion Narodowy i szczyt COP 19 – tłumaczy. – Pragnę teraz podziękować dziesiątkom zupełnie obcych ludzi, którzy przekazali mi wyrazy wsparcia i szacunku dla mojego gestu solidarności. Podkreślam, nie jestem jednak żadnym bohaterem, mimo że było to dla mnie osobiście dość trudne wyzwanie – nie ma ono żadnego porównania do prawdziwych cierpień mieszkań-

ców Filipin, które skłoniły pana Naderev Yeb Sano już 11 listopada do podjęcia głodówki. Koniec mojego protestu nie rozwiązuje jednak sprawy konieczności realnej solidarności z ofiarami globalnego ocieplenia. Będę z całych sił namawiał władze naszej gminy do włączenia się do akcji pomocy obywatelom Filipin prowadzonej przez wyspecjalizowane organizacje charytatywne, jak np. Polska Akcja Humanitarna – zapewnia.

Dzień Miast COP19/CMP9 poprzedziła konferencja Warsaw Dialogue on Scaling-Up Local and Subnational Climate Action z udziałem delegacji gminy Lubin w składzie: wójt Irena Rogowska i Tomasz Waśniewski, których do udziału w wydarzeniu zaprosiła Hanna Gronkiewicz-Waltz – prezydent Warszawy. Konferencja została zorganizowana przez stolicę naszego kraju w Muzeum Historii Żydów Polskich i na Stadionie Narodowym we współpracy z międzynarodową organizacją ICLEI oraz wspierana przez Sekretariat UNFCCC.

Spotkanie zgromadziło liderów samorządowych, organizacje pozarządowe oraz przedstawicieli organizacji zrzeszających samorządy. Uczestnicy konferencji rozmawiali m.in. o efektywności energetycznej budynków i infrastruktury, gospodarowaniu odpadami, systemach transportowych oraz adaptacji do zmian klimatu. Podniesiony też został problem budowy nowych odkrywkowych kopalni węgla brunatnego w Polsce, jako działający wbrew oczekiwaniom społeczności międzynarodowej.



Fot. Greenpeace

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Uczniowie realizują program „Odpady, środowisko i ja”

## Segregują, świat ratują!

■ **Dlaczego warto segregować odpady komunalne i jak prawidłowo to robić? Uczniowie Szkoły w Rudnej wzięli udział w programie „Odpady, środowisko i ja”.**

Spotkania pokazały, że uczniowie posiadają wiedzę na temat ekologii. Rozumieją potrzebę segregacji odpadów. Aby szczegółowo zapoznali się ze sposobem se-

studyjna na gminnym wysypisku odpadów, dzięki której uczniowie dowiedzieli się o zasadach funkcjonowania składowisk odpadów – wyjaśnia Beata Musiatowicz, pedagog prowadząca zajęcia.

W ramach realizacji programu, w szkole zostały utworzone miejsca do selektywnej zbiórki odpadów. – Każde spotkanie wiązało się z pogłębianiem dotychczasowej wiedzy, kreatywno-



Fot. Stowarzyszenie Równie Szanse

Uczniowie angażowali się w przygotowanie tablic informacyjnych na temat tego, czym są odpady, jaki jest ich przeciętny skład oraz jak je segregować

lektywnej zbiórki, podczas spotkań dyskutowano o zasadach segregacji śmieci.

Celem projektu była kontynuacja działań ekologicznych, za które ZSP od-

ścią, kształtowaniem relacji interpersonalnych oraz znaczącym zaangażowaniem – dodaje Beata Musiatowicz.

Do pojemników na segregację odpadów zosta-



Fot. Stowarzyszenie Równie Szanse

Znaczącym elementem zajęć była wizyta na gminnym wysypisku odpadów

roku 2010 posiada między narodowy Certyfikat Zielona Flaga.

– Uczniowie angażowali się w przygotowanie licznych tablic informacyjnych na temat tego, czym są odpady, jaki jest ich przeciętny skład, jak je segregować oraz jaki jest ich czas rozkładu w środowisku wodnym i lądowym. Znaczącym elementem zajęć była wizyta

ły wykonane tablice informujące o tym, jakie odpady mają trafiać do poszczególnych kubłów. Efekty zdobytej wiedzy sprawdzano w konkursach. Najlepsi otrzymali nagrody rzeczowe.

Program zorganizowano w ramach projektu „Modernizacja kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku II”. ANNA ŁUCZKOWIEC

Planują budżet na przyszły rok

## Będą budować, stawiać i remontować

» **Ponad 4 mln zł pójdzie na inwestycje, 9 mln zł na oświatę, a 5 mln zł na opiekę socjalną – burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer przygotował już projekt budżetu na przyszły rok. Teraz zaopiniować musi go Regionalna Izba Obrachunkowa, a potem radni.**

W 2014 roku planowane przychody do kasy Ścinawy to ponad 26,5 mln zł. Wydatki zaplanowano na poziomie 28,5 mln zł, z czego 24,5 mln zł to koszty bieżące, a 4 mln zł koszty majątkowe.

Jak co roku gminę najwięcej kosztować będzie oświata i opieka społeczna, na które gmina przeznaczyła łącznie 14,5 mln zł. Inwestycje pochłoną ponad 4 mln zł. A wśród nich m.in.: budowa kanalizacji w miejscowościach Dzieśław, Chełmek Wołowski – kolonia oraz Tymowa (1 mln zł), budowa zapleczy sanitarnych dla terenów rekreacyjnych w Dzieśławie, Parszowicach, Sittenie i Wielowsi (714 tys. zł), budowa świetlicy w Dzie-

winie (350 tys. zł), świetlica w Ręszowie (374 tys. zł), drogi dojazdowe do gruntów rolnych w Zaborowie i Przychowej (345 tys. zł), zakup samochodu dla ścinawskiej OSP (150 tys. zł), rozbudowa świetlicy w Zaborowie, (140 tys. zł), remont chodnika przy ulicach Przyjaciół Żołnierza i Kościuszki (130 tys. zł), budowa placu zabaw przy przedszkolu (100 tys. zł), budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej przy ulicach Legnickiej i Chobieńskiej (100 tys. zł), remont ścinawskiej remizy strażackiej (98,5 tys. zł), remont sanitariatów w budynku klubowym na stadionie 970 tys. zł) czy przebudowa stacji uzdatniania wody w Wielowsi (50 tys. zł).

W przyszłym roku burmistrz planuje też wybudować chodnik w Wielowsi (50 tys. zł), zamontować oświetlenie wzdłuż ulicy Salezjańskiej (44 tys. zł), dostosować wejście do budynku gminy do potrzeb osób niepełnosprawnych (34 tys. zł), postawić wiaty przystankowe na terenie gminy (30 tys. zł), a także zamontować bramy wjazdowe na stadionie (10 tys. zł).

Na inwestycje w ramach funduszy sołeckich gmina przeznaczyła ponad 21 tys. zł. Około 20 tys. zł kosztować będzie też wykup sieci wodociągowej i kanalizacyjnych.

MARIOLA SAMOTICHA



» W 2014 roku planowane przychody do kasy Ścinawy to ponad 26,5 mln zł. Wydatki zaplanowano na poziomie 28,5 mln zł – informuje burmistrz Andrzej Holdenmajer

Fot. Mariola Samoticha

Warsztaty artystyczne w Dzieśławie

## Malować każdy może

■ **Warsztaty artystyczne dla dzieci z gminy Ścinawa zorganizowało Stowarzyszenie Aktywny Dzieśław Fundacja Edusilesia w Dłużycach. – Projektowi przyświeca hasło: „Malować można na wszystkim” – wyjaśnia Mariusz Mostowski, rzeźbiarz-amator ze stowarzyszenia.**

Warsztaty poprzedziła wizyta w Centrum Edukacji Regionalnej w Dłużycach, gdzie Andrzej Sitariski, prezes Stowarzyszenia Mała Ojczyzna zapoznał uczestników z eksponatami i starymi narzędziami, które były używane przez mieszkańców ziemi ścinawskiej.

Ekspozycja wzbudziła duże zainteresowanie przybyłych. Po wizycie w muzeum odbyły się warsztaty artystyczne, w których wzięło udział 30 dzieci z Dłużyc, Dzieśławy, Zaborowa, Grzybowy, Jarczyna i Parszowic. Młodzi artyści brali udział w warsztatach z malarstwa, rzeźby, rękodziel-

nictwa włókienniczego i wyrobu ozdób świątecznych.

– Podczas imprezy przeprowadzone były zabawy edukacyjne, przyrodnicze i ruchowe – dodaje Mariusz Mostowski, który swoją rzeźbiarską przygodę rozpoczął podczas jednego z plenerów rzeźbiarskich, który odbył się ponad 10 lat temu. – Prowadząc warsztaty rzeźbiarskie skupiłem się na pokazaniu podstaw rzeźbiarstwa. Dzieci pracowały w korze. Materiał jest łatwy

do obróbki, ze względu na jego miękkość – wyjaśnia pan Mariusz.

Na warsztaty przyjechali członkowie lubińskiego Stowarzyszenia Twórców Kultury, którzy chętnie służyli radą młodym artystom.

Warsztaty artystyczne były możliwe dzięki funduszom pochodzącym z Fundacji Inicjatyw Oświatowych i Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa, który zapewnił dojazd uczestników.

ANNA ŁUCZKOWIEC



W zajęciach wzięło udział 30 dzieci z Dłużyc, Dzieśławy, Zaborowa, Grzybowy, Jarczyna i Parszowic

Fot. archiwum organizatorów

strona pod patronatem

**MKS ZAGŁĘBIE LUBIN**  
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


Nasze górą

## Punkty dla młodziczek

» **Z pozytywnym rezultatem zakończyły 5. kolejną piłkarską młodzieżową Młodziczki MKS Zagłębia Lubin pokonały na własnym terenie sąsiadki zza miedzy.**

Derby młodziczek lepiej zaczęły zawodniczki EU-CO-UKS Dziewiątki Legnica. Pierwsza do siatki lubinianek rzuciła Aniela Rogala, a zaraz po niej Natalia Oleszek. Po pięciu minutach Zagłębie, po celnych trafieniach Angeli Winkowskiej oraz Dominiki Swędrak, do-

prowadziło do remisu po 2, a następnie wyszło na prowadzenie za sprawą dwóch bramek Anny Derwich (4:2).

Miejskowe nie oddały już pozytywnego rezultatu, rzucając kolejne bramki. Natalia Najdek po rzucie karnym i Angela Winkowska po kontrataku dorzuciły następne gole i zespół Izabeli Kałużny wygrał 6:3. Rywalki pod koniec pierwszych dwudziestu pięciu minut obudziły się i zaczęły od-  
rabiać straty, doprowadzając nawet do stanu remisowego na kilkanaście sekund przed końcową syreną. Bramka Dominiki Swędrak dała jednak Lubinowi prowadzenie do przerwy, 9:8.

Już na starcie drugiej odsłony pojedynku zawodniczki z Legnicy we wła-

snym polu karnym, w niedozwolony sposób powstrzymały rozgrywającą Zagłębia przed rzutem na bramkę i sędzia wskazał na siódmy metr. Tego stałego fragmentu gry nie wykorzystała jednak Anna Derwich, a chwilę później Julia Krużewska dała remis legnickiej ekipie 9:9.

Goście popełniali sporo błędów i w ciągu minuty dwukrotnie Zagłębie miało rzuty karne, które wykorzystała Natalia Najdek. Młodzicze prowadziły wtedy 11:9. Lubinianki nie dały już szansy zbliżyć się bramkowni swoim rywalkom i kontrolowały wynik do samego końca, zwyciężając ostatecznie 22:19.

MARIUSZ BABICZ

Szczypiornistki odwodziły się za doping

## Rugbyści wyróżnieni

» **Dwóch zawodników Klubu Rugby Miedziowi Lubin zostało wyróżnionych przez szczypiornistki Zagłębia Lubin.**

Tomasz Nimczyk i Mariusz Ryniec otrzymali od miedziowych puchary za najbardziej walecznego i najprzystojniejszego zawodnika podczas meczu rugby reprezentacji Dolnego Śląska i województwa lubuskiego.

– To bardzo miła niespodzianka – mówi Nimek, zawodnik KRML.



Tomasz Nimczyk i Mariusz Ryniec otrzymali od miedziowych puchary

Przypomnijmy, że szczypiornistki KGHM Metraco Zagłębia Lubin wspierały miedziowych podczas tego spotkania, czym podziękowały rugbystom za doping na meczach w hali SP 14.

MARIUSZ BABICZ

Dobry szczypiorniak

## Parkiet należał do nich

» **Metody trenerskie duetu Jerzy Szafraniec – Zygmun Woźniczka zaczynają przynosić konkretne rezultaty. Najpierw prowadzony przez nich zespół MKS Zagłębia Lubin ograł na wyjeździe Legionowo, a następnie na własnym terenie pokazał kawał dobrego szczypiorniaka w pojedynku z MMTS Kwidzynem.**

Zanim rozpoczęło się spotkanie Superligi Mężczyzn, na środek parkietu wyszli bracia Roman i Edward Wejksznia – lubińscy spadochroniarze, którzy już niebawem będą reprezentowali Polskę podczas Pucharu Świata w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Zarząd miedziowego klubu przekazał im flagę MKS Zagłębia Lubin, którą zabiorą w tę podróż.

Spotkanie lubinian z ekipą Krzysztofa Kotwickiego tylko do 10. minuty było walką równorzędnych zespołów. Później gospodarze wyszli na prowadzenie,



» **Bardziej spektakularnego powrotu jak to zwycięstwo chyba nie mogłem sobie wymarzyć – mówi Jerzy Szafraniec, szkoleniowiec MKS Zagłębia Lubin**

k którego bronili jak lwy, a bardzo skuteczna gra Bartosza Dudka między słupkami Zagłębia jeszcze bardziej pomagała zawodnikom z pola skupić się na pozyskiwaniu bramek. Wielokrotnie do siatki Kwidzyna trafiał Michał

Stankiewicz, którego obrońcy gości nie byli w stanie powstrzymać. Dodatkowo przyjezdnych torpedował silnymi rzutami z lewej ręki Alen Kulenović, a zaraz po nim celne trafienia zdobywali Jaro-

Ten drugi jako ostatni w pierwszej połowie dopisał na konto Zagłębia celne dwa trafienia i zespół Jerzego Szafranca wygrał 18:15.

Na drugą połowę miedziowi wyszli jeszcze bardziej zmotywowani. Ich gra była bardzo szyb-

ka, a procent popełnianych błędów najmniejszy w tej rundzie. Na dwadzieścia minut przed końcową syreną lubinianie prowadzili 24:17. Niesieni dopingiem klubu kibica oraz lubińskich rugbystów w pewnym momencie doprowadzili do stanu 30:20. 2 punkty były w zasięgu ręki. Kwidzyn pod koniec meczu na chwilę dostał skrzydeł, ale lubinianie zachowali zimną krew do ostatnich sekund tego emocjonującego pojedynku. Ostatecznie Zagłębie wygrało 37:30 i razem z kibicami mogło fetować ten fakt.

– Po raz pierwszy mam okazję być na naszym obiekcie i przyznam się, że bardziej spektakularnego powrotu, jak to zwycięstwo chyba nie mogłem sobie wymarzyć. Zasłużyliśmy na nie. Pokazaliśmy z przebiegu meczu, że to nasz plac, nasze boisko i tutaj my rządymy. Narzuciliśmy własny styl gry, który prowadziliśmy do końca pojedynku. Zwycięstwo jest dobrym prognostykiem na przyszłość. Piłka ręczna to taki sport, że z tygodnia na tydzień należy być przygotowanym na najgorsze oraz na walkę od pierwszej do ostatniej minuty, bo sport nie lubi pustki – komentuje Jerzy Szafraniec, szkoleniowiec MKS Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

## Wszędzie o nich głośno

Niedawno rozpoczęli sezon zimowy, a już osiągnęli kilka znaczących sukcesów. Łyżwiarki i łyżwiarze szybcy MKS Cuprum Lubin stale utrzymują wysoki poziom i dobrą dyspozycję, a dodatkowo dzięki radom swoich szkoleniowców szlifują się mentalnie i psychicznie. Przed nimi jeszcze w tym roku kilka występów rangi krajowej i międzynarodowej. Dwóch reprezentantów Cuprum będzie miało prawo startu w międzynarodowej rywalizacji pt. „Zimowa Uniwersjada”, która odbędzie się 11-22 grudnia w Basela di Pine we Włoszech. Szczęśliwcami, którzy wystartują na tych zawodach są Wojciech Baran i Patryk Wójcik. Również panie będą miały okazję powalczyć z zawodniczkami z innych państw. Patrycja Zachariasz, Andżelika Wójcik oraz Kaja Ziomek wystartują w Pucharze Świata Juniorów, który odbędzie się 14 i 15 grudnia w Zakopanem. Natomiast zawody rangi krajowej, na których również zobaczymy sportowców z naszego miasta, odbędą się w najbliższy weekend w Sanoku. Będzie to Puchar Polski, a pod koniec roku od 28 do 30 grudnia odbędą się mistrzostwa Polski.

MISZ

## Wojownik na podium

W X Pucharze Polski Juniorów i Młodzików rozegranym w Żąbkowicach Śląskich, startowało 188 zawodników z 57 klubów karate zrzeszonych w Polskim Związku Karate. Wśród nich byli także reprezentanci naszego miasta. Lubiński Klub Karate reprezentowali Wiktoria Kurzawska, Bernard Pawłowski oraz Karol Plicha. Bernard Pawłowski zajął trzecie miejsce w kat. kata juniorów. Młody wojownik jest uczniem Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie.

RYSZARD SEMIK

## To był rekord

# Lubin i Lwówek na podium

» **Dwadzieścia trzy kobiety i siedemdziesięciu trzech mężczyzn postanowiło wziąć udział w V Biegowym Grand Prix Zagłębia Miedziowego. – To prawdziwy rekord! – przyznaje organizator, czyli Regionalne Centrum Sportowe. Wśród zawodników byli maratończycy, uczestnicy biegów krótkodystansowych, rowerzyści, a także amatorzy nordic walking.**



Tak wiele osób w tej imprezie jeszcze nie startowało

Jako druga linię mety przekroczyła instruktorka nordic walking ze Ścinawy, Paulina Wityk-Szumna. – To przede wszystkim swoistego rodzaju trening do nordic walking, choć biegi są mi znane od dzieciństwa, bo kiedyś brałam udział w przełajach – przyznaje pani Paulina.

W pierwszej edycji biegowego Grand Prix wśród panów najlepszy okazał się reprezentant miejscowego klubu MLKS „Sokół”

Fikip Fonał. Zaraz za nim na metę wbiegł zawodnik z Gwoźdźca, który początkowo nie miał w planach występu w lubińskiej rywalizacji. – Lubię biegać i dowiedziałem się przypadkowo, że są zawody, to postanowiłem wystartować. Bieganie staje się coraz bardziej popularne i proponuję wszystkim, aby zaczęli uprawiać tę dyscyplinę sportu – mówi.

MARIUSZ BABICZ

### Pierwsza piątka

#### w kategorii pań:

1. Paula Kotowicz  
– MKS Piast Lwówek Śląski
2. Pauliana Wityk-Szumna  
– Ścinawska Grupa Nordic Walking
3. Urszula Olejniczak  
– CSST Głogów
4. Małgorzata Wójtowicz  
– MLKS „Sokół” Lubin
5. Aleksandra Urbańska  
– Złotoryja

### Pierwsza piątka

#### w kategorii panów:

1. Filip Fonał  
– MLKS „Sokół” Lubin
2. Edward Sudot – Gwoździec
3. Daniel Pilichowski  
– MLKS „Sokół” Lubin
4. Tobiasz Belgrau  
– MLKS „Sokół” Lubin
5. Mariusz Tokarczyk  
– Gimnazjum św. Franciszka

Ważna jest nie tylko nauka gry w piłkę nożną

# Szanują swoich rywali

■ **Od lat ich derbowe mecze z Zagłębiem Lubin są jednymi z ciekawszych widowisk sportowych w naszym mieście, zawsze podchodzą do tego co robią z wielką ambicją i zaangażowaniem. Młodzieżowe grupy SCS Amico Lubin, bo o nich mowa, w tym sezonie przeżywają prawdziwy rozkwit. W kilku sekcjach, zespoły żółto-niebieskich po rundzie jesiennej zajmują miejsce na fotelu lidera. Jak mówi Marcin Dudziak, trener juniorów młodszych SCS Amico Lubin, wszystko jest efektem wspaniałej współpracy szkoleniowców i piłkarzy.**

– W tym sezonie Amico Lubin bardzo dobrze sobie radzi. W grupach młodzieżowych, mam tu na myśli juniorów młodszych, chłopcy po rundzie jesiennej zajmują pierwsze miejsce z czterema punktami przewagi na drugim zespołem. W młodzikach Waldemara Brockiego również grupa zajmuje pozycję lidera. Nasza codzienna praca daje rezultaty w postaci wyników sportowych, choć w tym wieku nie jest to najważniejsze. Takie wyniki dają młodym zawodnikom jeszcze większą motywację do dalszej pracy – mówi Marcin Dudziak.

Młody trener przyznał, że nauka gry w piłkę nożną to jedna sprawa. Do tego dochodzi jeszcze wychowanie za-

wodników. Trenerzy SCS Amico Lubin w dużej mierze poświęcają czas na uświadomienie piłkarzom, że zawsze powinni szanować innych.

– W swoim klubie szanujemy rywali, choć ciężko nam to przychodzi. Starsi chłopcy grają bardzo twardo i zdecydowanie. Często dochodzi do różnych starć. Moim zadaniem, jak i kapitana jest tonowanie bojowych nastrojów i skupienie zawodników na samej grze. W młodszych rocznikach podobnie, trener stawia swoje zasady, wprowadza dyscyplinę, a dzieci muszą się stosować – dodaje trener juniorów młodszych Amico.

W rozgrywkach juniorów młodszych, jednym z bardziej wymagających przeciwników była ekipa Iskry Ko-

chlice, która zajmuje po rundzie jesiennej 3. miejsce. Marcin Dudziak właśnie pojedynek z tą drużyną uważa za najbardziej udany dla swojego zespołu. – To bardzo trudny przeciwnik. Mają dobrze rozwinięty poziom piłkarski i dobrego trenera, Bartka Kwiatkowskiego, czyli syna Stanisława Kwiatkowskiego – komentuje Dudziak.

MARIUSZ BABICZ



– W tym sezonie Amico Lubin bardzo dobrze sobie radzi – przyznaje Marcin Dudziak, trener juniorów młodszych SCS Amico Lubin

Fot. Mariusz Babicz

Po raz kolejny trafiła do kadry

# Natalia na igrzyskach olimpijskich!

■ **Lubińska panczenistka, Natalia Czerwonka zapewniła sobie miejsce w kadrze narodowej, która weźmie udział w zimowych igrzyskach olimpijskich w Soczi 2014.**

Lubinianka wystąpi na dystansie 1000, 1500 oraz 3000 metrów. – Weźmie również udział w bie-

gu drużynowym. Natalia wykonała swój plan. Wiadome jest, że dla każdego zawodnika igrzyska są najważniejszymi zawodami, a nasza zawodniczka będzie startowała już po raz kolejny w takiej rywalizacji – przyznaje Marian Węgrzynowski, prezes MKS Cuprum Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

# DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

## Wiertarko-wkrętarka "BLACK&DECKER"



- dwie baterie LI-ON 18V
- dwa biegi
- wiercenie z udarem

Nikomu  
nie pozwolimy  
pobić naszych  
cen!

# 398-



Wszystko  
na

# RATY

w karcie kredytowej  
CASTORAMA VISA

LUKAS! linia 801 700 777\* lub 7179 97 108

# castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

LUBIN, Al. Komisji Edukacji Narodowej 1, tel.(0-76) 84 01 100, fax (0-76) 84 01 200  
Zapraszamy: Pn. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 7.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00

www.castorama.pl